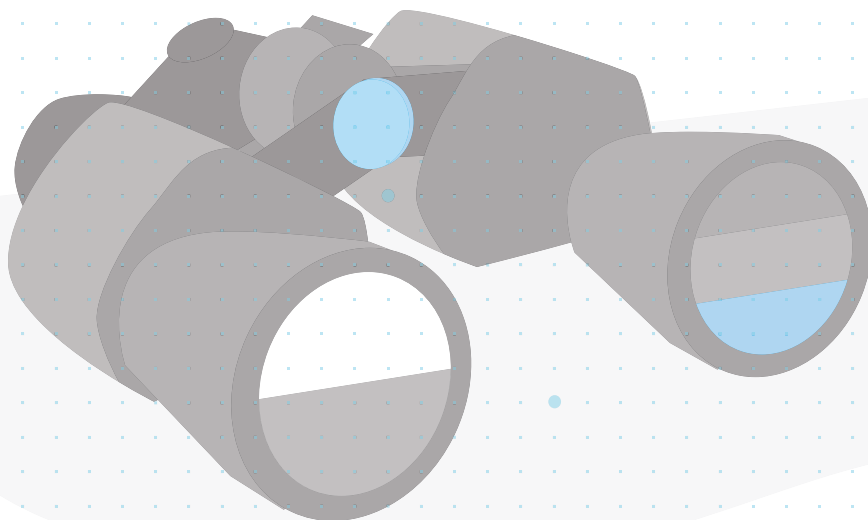


WSPÓLNY KIERUNEK – RÓŻNE PERSPEKTYWY

POLSKIE I NIEMIECKIE
SPOJRZENIA NA WZAJEMNE
RELACJE, EUROPEŃ ORAZ
PORZĄDEK ŚWIATOWY

Agnieszka Łada



AGNIESZKA ŁADA

**WSPÓLNY KIERUNEK
– RÓŻNE PERSPEKTYWY.
POLSKIE I NIEMIECKIE
SPOJRZENIA NA WZAJEMNE
RELACJE, EUROPEĘ ORAZ
PORZĄDEK ŚWIATOWY**

BAROMETR
POLSKA – NIEMCY 2019

INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH
Program Europejski

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu: „Barometr Polska – Niemcy 2019”, realizowanego wspólnie z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce i Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej.



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Współpraca koncepcyjna: dr Jacek Kucharczyk

Analiza statystyczna: dr Dariusz Przybysz

Redakcja językowa: Marcin Grabski, mesem.pl

Grafiki: Ewa Brejnakowska-Jończyk

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2019

ISBN: 978-83-7689-311-2

Fundacja Instytut Spraw Publicznych
ul. Szpitalna 5/22 00-031 Warszawa
tel. (48-22) 556 42 60; isp@isp.org.pl; www.isp.org.pl

Realizacja:
Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny „SIM”
ul. Orzechowa 2, 05-077 Warszawa
e-mail: owpsim@post.pl



Główne wnioski	5
Wstęp	7
Ocena stanu stosunków polsko-niemieckich	9
Opinie o obecnym stanie relacji	9
Pożądane nastawienie w relacjach z krajem sąsiada	16
Postrzeganie wpływu drugiej wojny światowej na obecne relacje	21
Postrzeganie uznania polskich cierpień	26
Opinie dotyczące współczesnych wydarzeń rocznicowych w 2019 roku	33
Przemiany 1989 roku	33
Dołączenie Polski do NATO	37
Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej	40
Podobieństwa i różnice w ocenie światowego porządku	45
Opinie o roli światowych mocarstw	45
Stosunek do przywódców światowych	48
Komentarz	55
Mniej i bardziej zaskakujące zmiany opinii	55
Wspólna historia nadal wyzwaniem	56
W jednym kierunku, ale z innej perspektywy	58
Podsumowanie	60
Nota o autorce	63





- ▶ Polacy i Niemcy podobnie oceniają obecnie stan stosunków polsko-niemieckich: 59% Polaków i 60% Niemców twierdzi, że relacje są dobre, z kolei 23% Polaków i 27% Niemców postrzega ich stan jako zły. W ostatnich latach opinie Niemców ulegały znacznym wahaniom. W ciągu minionego roku odsetek pozytywnych opinii Polaków spadł o pięć punktów procentowych, ale odsetek pozytywnych opinii Niemców wzrósł aż o dwadzieścia dziewięć punktów procentowych.
- ▶ Zarówno Polacy, jak i Niemcy chcą, aby ich kraj nastawiał się w relacjach z państwem sąsiada na współpracę. Po raz pierwszy twierdzi tak wyższy odsetek Niemców (61%) niż Polaków (51%). Blisko jedna trzecia badanych w obu krajach preferuje zdecydowaną obronę narodowych interesów.
- ▶ Polacy i Niemcy dostrzegają wpływ drugiej wojny światowej na wzajemne relacje, spada jednak odsetek badanych twierdzących, że jest on silny: w Polsce z 43% w 2008 roku do 32% obecnie, w Niemczech z 34% w 2008 roku do 22% obecnie. O tym, że druga wojna światowa nie ma żadnego wpływu na wzajemne relacje, jest przekonanych 14% Polaków i 19% Niemców.
- ▶ Prawie połowa polskich respondentów uważa, że cierpienia i ofiary Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, nie zostały uznane przez międzynarodową opinię publiczną (46%), podczas gdy w Niemczech takich opinii jest o połowę mniej (21%). Większość Niemców uważa, że cierpienia te zostały odpowiednio uznane (62%).
- ▶ Polacy są podzieleni w ocenach tego, czy wkład ich kraju i narodu w obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej został przez międzynarodową opinię publiczną wystarczająco uznany. Największa grupa – 41% badanych – udziela na to pytanie odpowiedzi negatywnej, z kolei 35% twierdzi, że do takiego uznania doszło.
- ▶ Niemcom trudno ocenić wpływ Polski i Polaków na obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej. Największa grupa badanych Niemców (42%) dostrzega taki wpływ (w tym 13% uznaje go za bardzo duży), jedna trzecia uważa, że nie jest on ani duży, ani mały (36%), a 10% twierdzi, że jest on niewielki lub żaden.
- ▶ Polacy (75%) są częściej niż Niemcy (63%) przekonani, że przystąpienie Polski i innych krajów regionu do NATO przyczyniło się do wzrostu bezpieczeństwa w Europie. Podobnie kształtują się opinie na temat skutków wejścia Polski i państw regionu do Unii Europejskiej – 76% Polaków uważa,

że przyczyniło się ono do rozwoju gospodarczego i stabilizacji politycznej w Europie. Sądzi tak również 64% Niemców.

- ▶ Polskie i niemieckie oceny wkładu kluczowych aktorów porządku światowego w jego stabilizację są zbliżone w wypadku Unii Europejskiej, Rosji i Chin, ale zdecydowanie różne w wypadku Stanów Zjednoczonych. Porównywalnie kształtuje się stosunek do przywódców światowych – Polacy zdecydowanie lepiej oceniają Donalda Trumpa (47% pozytywnie) niż Niemcy (15%). Niemcy z kolei najlepiej oceniają Emmanuela Macrona (68%), a następnie szefową własnego rządu (61%). Polacy częściej dobrze postrzegają Angelę Merkel (48%), gorzej jednak francuskiego prezydenta (39%). Władimir Putin zbiera pozytywne opinie u 18% Polaków i 29% Niemców.
- ▶ Po polskiej stronie wyraźnie widać różnice między odpowiedziami wyborców Prawa i Sprawiedliwości oraz Koalicji Europejskiej.



Barometr Polska – Niemcy od lat stara się mierzyć atmosferę wzajemnych relacji i wskazywać oddziaływanie wydarzeń politycznych, gospodarczych i społecznych na wzajemne postrzeganie się Polaków i Niemców. Ostatnie miesiące obfitowały w bilateralne wydarzenia i dyskusje, które mogły wpłynąć na zmianę opinii. Należy mieć jednak na uwadze, że dwustronne aspekty relacji mogą ginąć w odniesieniu do tak wielu kluczowych procesów trwających wokół, jak brexit, przyszłość relacji transatlantyckich czy konkurencja z krajami spoza Europy. Dodatkowo i w Polsce, i w Niemczech sytuacja wewnętrzna powoduje większą koncentrację na sobie, odsuwając pytania o inne kraje na dalszy plan. To wszystko wpływa na odpowiedzi respondentów i musi być uwzględnione, kiedy analizuje się ich opinie.

Jak w każdej edycji, również w niniejszym Barometrze Polska – Niemcy stawiamy pytanie o ocenę relacji między oboma państwami przez ich społeczeństwa. Dopytujemy również o pożądany sposób kształtowania polityki wobec kraju sąsiada. Rok 2019 to jednocześnie rok wielu okrągłych rocznic, przypominających te najtrudniejsze momenty w polsko-niemieckiej historii (wybuch drugiej wojny światowej 1939 roku, powstanie warszawskie w 1944 roku). Dlatego w tegorocznym badaniu nie zabrakło pytań o postrzeganie roli tego okresu z przeszłości we wzajemnych relacjach. Jednocześnie obchodzimy okrągłe rocznice wydarzeń współczesnych, pozytywnych, które były krokami milowymi w budowaniu partnerskich stosunków między oboma krajami. Idąc chronologicznie, jest to trzydziestolecie rozpoczęcia procesu transformacji w Europie Środkowo-Wschodniej, który zainicjowały częściowo wolne wybory do sejmu i wolne do senatu 4 czerwca 1989 roku w Polsce. Postrzeganie tego roku w obu krajach ma prawo się różnić, gdyż dotyczy bezpośrednio wydarzeń zachodzących na ich terenie. Dla Polaków uznanie wkładu w proces obalenia komunizmu w tej części Europy jest kluczowe i świadomość tego faktu u zachodnich sąsiadów należy do ważnych oczekiwań polskiego społeczeństwa. Wreszcie w 2019 roku Polska świętuje dwudziestą rocznicę dołączenia do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz piętnastolecie wejścia do Unii Europejskiej. Wydarzenia te, z 1999 i 2004 roku, istotnie wpłynęły także na sytuację polityczną, gospodarczą i bezpieczeństwo Niemiec. Pytamy w związku z tym, jak oba społeczeństwa oceniają skutki wspomnianych wydarzeń. Zarówno rocznice, jak i obecnie toczone dyskusje wokół Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej mobilizują również do postawienia pytania o postrzeganie przez oba społeczeństwa spraw globalnych: o rolę Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych, Chin i Rosji w porządku światowym oraz o ocenę ich przywódców.

Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich w domach respondentów – w Polsce na reprezentatywnej grupie tysiąca mieszkańców powyżej piętnastego roku życia przez KANTAR PUBLIC w dniach 8–13 marca 2019, roku w Niemczech na reprezentatywnej próbie tysiąca mieszkańców powyżej czternastego roku życia przez IPSOS w dniach 4–10 marca 2019 roku.

Ocena stanu stosunków polsko-niemieckich

Opinie o obecnym stanie relacji

Stosunki między dwoma krajami obejmują wiele sfer i płaszczyzn. W zależności od obszaru mogą się one różnie układać, różne mogą być w związku z tym opinie o poszczególnych zakresach tych relacji. Polacy i Niemcy podobnie oceniają obecny stan stosunków między Polską a Niemcami – 59% badanych Polaków i 60% Niemców twierdzi, że relacje są dobre, z kolei 23% Polaków i 27% Niemców postrzega ich stan jako zły. W ciągu minionych lat opinie te ulegały znacznym wahaniom, a rozdźwięk między spojrzeniem polskim a niemieckim był nieraz bardzo duży, dochodzący nawet do dwudziestu sześciu (w 2000 roku) czy trzydziestu trzech (w 2018 roku) punktów procentowych. W wypadku Polaków oceny pozytywne zawsze zdecydowanie przeważały nad negatywnymi, podczas gdy wśród badanych Niemców przeważały w ostatnich latach złe noty.

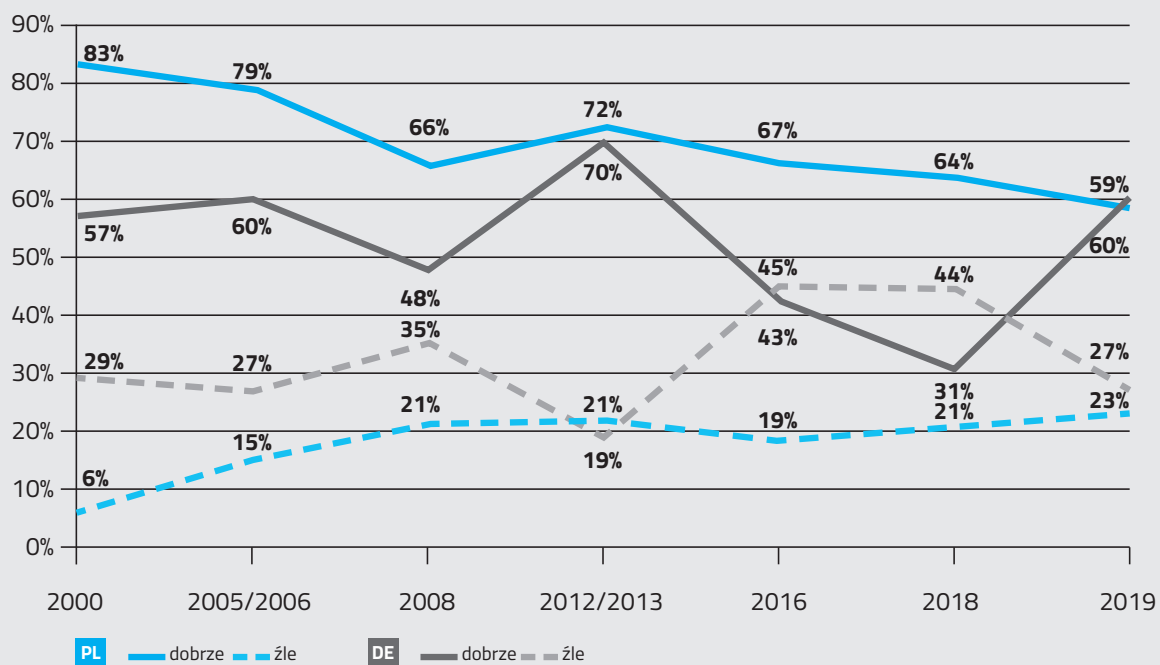
Polacy i Niemcy podobnie oceniają obecnie stan stosunków polsko-niemieckich.

Polskie społeczeństwo szczególnie dobrze oceniało relacje przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, kiedy Niemcy były adwokatem Warszawy na tej drodze, a trudne kwestie bilateralne odeszły w cień z uwagi na wspólny cel, jakim było polskie członkostwo we Wspólnotach Europejskich. Osiągnięcie tego celu stworzyło pewną próżnię w relacjach, dla których nie znaleziono szybko nowego kierunku i zadań dla wspólnego już członkostwa w Unii Europejskiej. Tematem stały się więc – odkładane latami – problemy historyczne czy polityczne. W Polsce w 2005 roku do władzy doszła partia Prawo i Sprawiedliwość, która z dużym sceptycyzmem podchodziła do relacji z Berlinem. Nastąpił okres chłodu i pogorszenia relacji, który odczuły oba społeczeństwa. Samo dojście do władzy rządu Platformy Obywatelskiej nie mogło jednak od razu poprawić stosunków, gdyż efekty działań wymagają czasu, a negatywne wrażenie długo tkwi w pamięci społecznej. Także dyskusje o budowie gazociągu Nord Stream czy upamiętnieniu niektórych kwestii historycznych, jak wypędzenia, nadal dzieliły, choć emocje opadały. Stąd dopiero w 2010 roku zdecydowana większość Polaków przyznawała w badaniach, że relacje są dobre. Co charakterystyczne, wahaniom ulegały przez lata jedynie opinie ze środka skali. Oceny „bardzo dobre” i „bardzo złe” podziela do dziś prawie identyczny odsetek respondentów.

Od 2015 roku w Polsce opinie o stanie relacji są stosunkowo podobne, choć ostatni rok przyniósł spadek ocen pozytywnych o pięć punktów procentowych. Jednocześnie wzrósł (w granicach błędu statystycznego) odsetek osób, które uważają te stosunki za złe (o dwa punkty procentowe) i nie mają

Wykres 1.

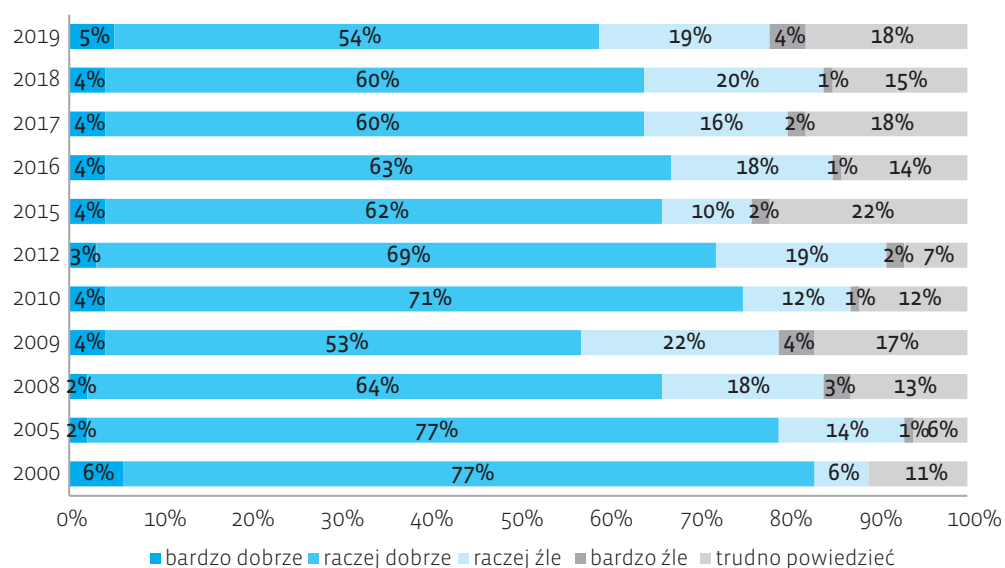
Ocena stanu stosunków polsko-niemieckich w latach 2000–2019 Odpowiedzi Polaków i Niemców



Źródło: 2000–2008: ISP, KAS
2013 i 2016: ISP, Fundacja Bertelsmanna, KAS
2018: ISP, Fundacja Körbera, KAS
2019: ISP, FWP, KAS*

* Objasnienia skrótów: KAS – Fundacja Konrada Adenauera (Konrad Adenauer Stiftung), FWP – Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, ISP – Instytut Spraw Publicznych.

zdania (o trzy punkty procentowe). Zmiany te nie są więc dramatyczne ani zdecydowane. Wskazują raczej na niepewność respondentów, która nie dziwi w obliczu tak różnych przekazów, jakie otrzymują nie tylko od dwóch głównych sił politycznych oraz sympatyzujących z nimi mediów. Z jednej strony bowiem można usłyszeć, że Niemcy są najważniejszym partnerem i współpraca rozwija się dobrze, zwłaszcza w sferze gospodarczej, z drugiej zaś strony padają bardzo ostre zarzuty z obszaru upamiętniania historii, relacji na arenie europejskiej oraz wobec niemieckich inwestorów w Polsce. Retoryka ta nakłada się na własne doświadczenia wielu Polaków, którzy pracują lub mają bliskich w Niemczech, biorą udział w licznych projektach polsko-niemieckich czy osób, które łączą z Niemcami kontakty biznesowe. Doświadczenia te zwykle pozytywnie pozwalają ocenić relacje, jednocześnie uwypuklając ich wielowarstwowość, a więc wychodzenie poza sferę najwyższej, prowadzonej przez władzę polityki – mimo że pytanie wskazuje na płaszczyznę polityczną (dwa kraje, a nie ich społeczeństwa). W rezultacie część badanych nie potrafi konkretnie ocenić stanu tych relacji, dostrzegając, jak wiele czynników należałoby wziąć pod uwagę.



Wykres 2.
Ocena stanu stosunków między Polską a Niemcami. Odpowiedzi Polaków między 2000 a 2019 rokiem

Źródło: 2000–2012, 2015 i 2017: ISP, KAS, 2016: ISP, Fundacja Bertelsmanna, KAS, 2018: ISP, Fundacja Körbera, KAS, 2019: ISP, FWPN, KAS.

Stosunkowo najgorzej oceniają stan stosunków polsko-niemieckich najstarsi badani Polacy, powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia (45% odpowiedzi negatywnych), inne grupy wiekowe nie wyróżniają się w opiniach na tle pozostałych.

W podziale na regiony najwyższe oceny relacjom wystawiają mieszkańcy województw pomorskiego (78%), opolskiego (74%) i dolnośląskiego (72%), czyli obszarów tradycyjnie najmocniej powiązanych z Niemcami – historycznie i gospodarczo. Jednocześnie mieszkańcy regionu równie mocno związanego z Niemcami – zachodniopomorskiego – w 60% uznają relacje za złe.

Między wyborcami partii rządzącej a sojuszem partii opozycyjnych nie występują istotne statystycznie różnice w ocenie wzajemnych relacji, co pokazuje, że tematy polsko-niemieckie nie polaryzują tak bardzo społeczeństwa, jak czasami można usłyszeć w debatach publicznych. Działacze partyjni i sympatyzujący z dwoma obozami eksperci i dziennikarze są nieraz o wiele bardziej skrajni w opiniach niż ich elektorat. Wyróżniają się wyborcy partii Wiosna, którzy częściej niż pozostali uznają te stosunki za dobre.

	dobrze	źle	nie wiem/trudno powiedzieć
Ogółem	59%	23%	18%
PiS	61%	28%	11%
KE	66%	23%	11%
Kukiz'15	62%	16%	22%
Wiosna	87%	13%	0%

Tabela 1.
Ocena stanu stosunków między Polską a Niemcami. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od preferencji partyjnych*

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

* W tabeli zaprezentowano jedynie odpowiedzi zwolenników tych partii i koalicji, które według sondażu przekroczyłyby próg wyborczy. Nie uwzględniono odpowiedzi tych osób, które nie planują uczestniczenia w wyborach. Z tych powodów odsetek odpowiedzi „ogółem” nie jest średnią odpowiedzi pokazanych w tabeli.

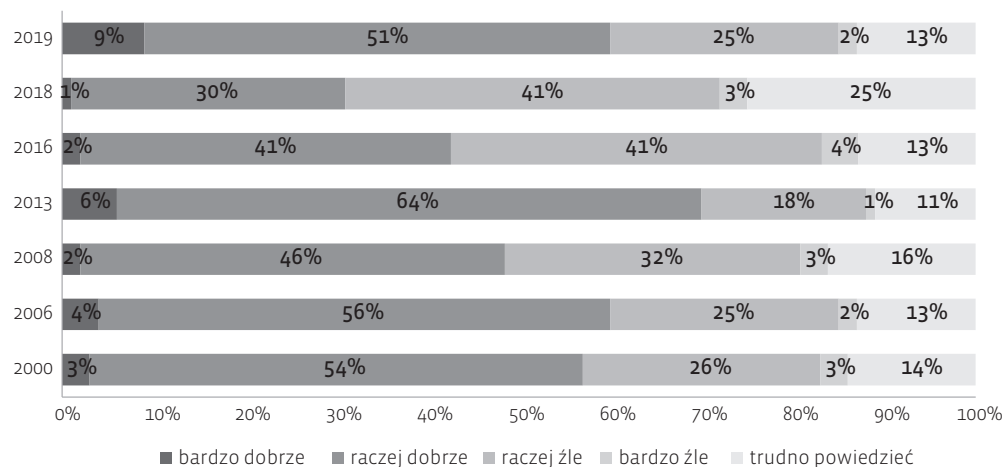
Niemcy, co pokazują regularne badania Instytutu Spraw Publicznych z serii Barometr Polska – Niemcy, ogólnie gorzej znają Polskę i Polaków, rzadziej również doświadczają lub spotykają się z ocenami tego kraju, informacjami na jego temat czy mają własne obserwacje. W Polsce media skierowane do różnego typu odbiorców codziennie podejmują temat związany z Niemcami w bardzo różnym zakresie – od polityki przez gospodarkę, sprawy społeczne aż po zwykłe sytuacje „z życia wzięte”, często w kontekście polskim. Z kolei w Niemczech temat Polski występuje w mediach głównie w kontekście szczególnie negatywnych, zaskakujących wydarzeń, zwłaszcza politycznych. Ponadto kontakty z Polakami mieszkającymi w Niemczech, choć częste, nie skutkują lepszą znajomością kraju czy świadomością złożoności relacji polsko-niemieckich. Powoduje to, że w swoich ocenach w danym okresie większość Niemców bazuje na ogólnie słabej wiedzy i ostatnich doniesieniach medialnych, z którymi mieli styczność. W ubiegłych miesiącach, w porównaniu z okresem 2015–2016, a więc tuż po przejęciu władzy w Polsce przez Prawo i Sprawiedliwość, oraz w 2017 roku, kiedy głośno było na temat zmian prawnych u wschodniego sąsiada i pogorszeniu się kontaktów na szczeblu politycznym, temat sytuacji w Polsce oraz relacji z tym krajem nie był często poruszany. Z jednej strony nie był już bowiem czymś nowym, a z drugiej ustąpił doniesieniom wokół brexitu oraz o działaniach Donalda Trumpa. Także wewnętrzna sytuacja w Niemczech – powstanie nowego rządu, zmiana przywódców czołowych partii politycznych – zdecydowanie bardziej pochłaniały uwagę odbiorców, a Polska i relacje z nią stały się tematem nieinteresującym i obojętnym dla wielu Niemców. W konsekwencji przeciętny niemiecki odbiorca nie spotykał się często z opinią

o złym stanie relacji z Polską, a wręcz na tle kontaktów z innymi krajami mógł wyrobić sobie zdanie, że nie są one najgorsze.

To właśnie te czynniki mogą mieć wpływ na zdecydowaną zmianę opinii badanych Niemców na temat obecnych relacji – wzrost ocen pozytywnych z 31% do 60% i spadek ocen negatywnych z 44% do 27%.

Wykres 4.
Ocena stanu stosunków między Polską a Niemcami. Odpowiedzi Niemców między 2000 a 2019 rokiem

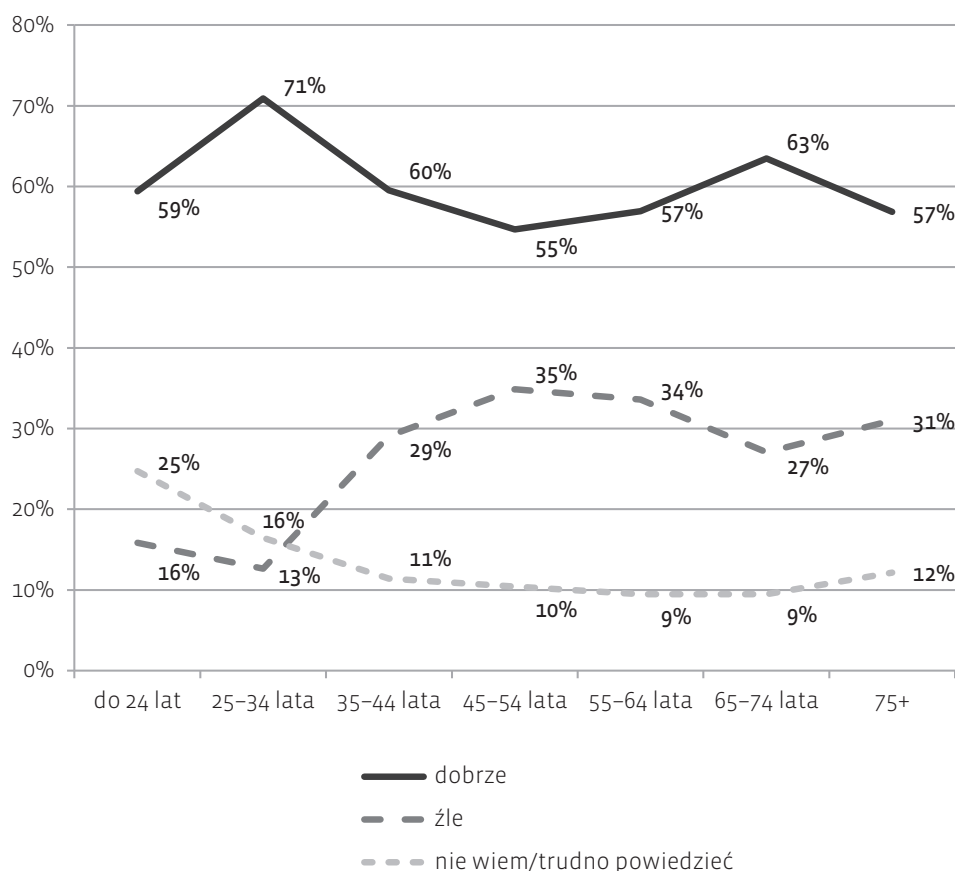
Źródło: 2000–2008: ISP, KAS, 2013 i 2016: ISP, Fundacja Bertelsmanna, KAS, 2018: ISP, Fundacja Körbera, KAS, 2019: ISP, FWPN, KAS.



Stosunkowo najrzadziej źle oceniają stosunki polsko-niemieckie najmłodsze generacje Niemców, przy czym osoby w przedziale wiekowym od dwudziestu pięciu do trzydziestu czterech lat mają o nich najlepsze zdanie.

Wykres 5.
Ocena stanu stosunków między Polską a Niemcami. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku – w zależności od wieku

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.



Pożądane nastawienie w relacjach z krajem sąsiada

Bliskość geograficzna, ścisłe powiązania gospodarcze oraz przynależność do Unii Europejskiej wymagają od Polski i Niemiec ścisłej współpracy w wielu dziedzinach. Jak każdy kraj, tak i oba te państwa kierują się jednocześnie w relacjach z partnerem własnymi interesami. Trudna historia powoduje jednocześnie, że pytanie o styl dialogu jest szczególnie istotne. Podstawową kwestią w układaniu wzajemnych stosunków jest w związku z tym ustalenie, czy należy kierować się w kontaktach z krajem sąsiada założeniem, że współpraca jest istotniejsza niż osiąganie własnego celu za wszelką cenę, czy też przekonaniem, że z sąsiadem należy postępować twardo, forsując własne stanowisko.

Odpowiedzi na to pytanie udzielane przez Polaków i Niemców przez lata, choć ewaluując, wskazywały kilka tendencji. Przede wszystkim oba społeczeństwa uważały, że konstruktywna współpraca jest ważniejsza niż konfrontacja. Po drugie, Polacy byli bardziej skierowani na współpracę niż Niemcy, choć różnice w odpowiedziach nie były diametralnie różne – wynosiły do dziesięciu punktów procentowych (w 2018 roku). W 2019 roku uległo to zmianie i to Niemcy badani częściej niż Polacy popierają ideę współpracy.

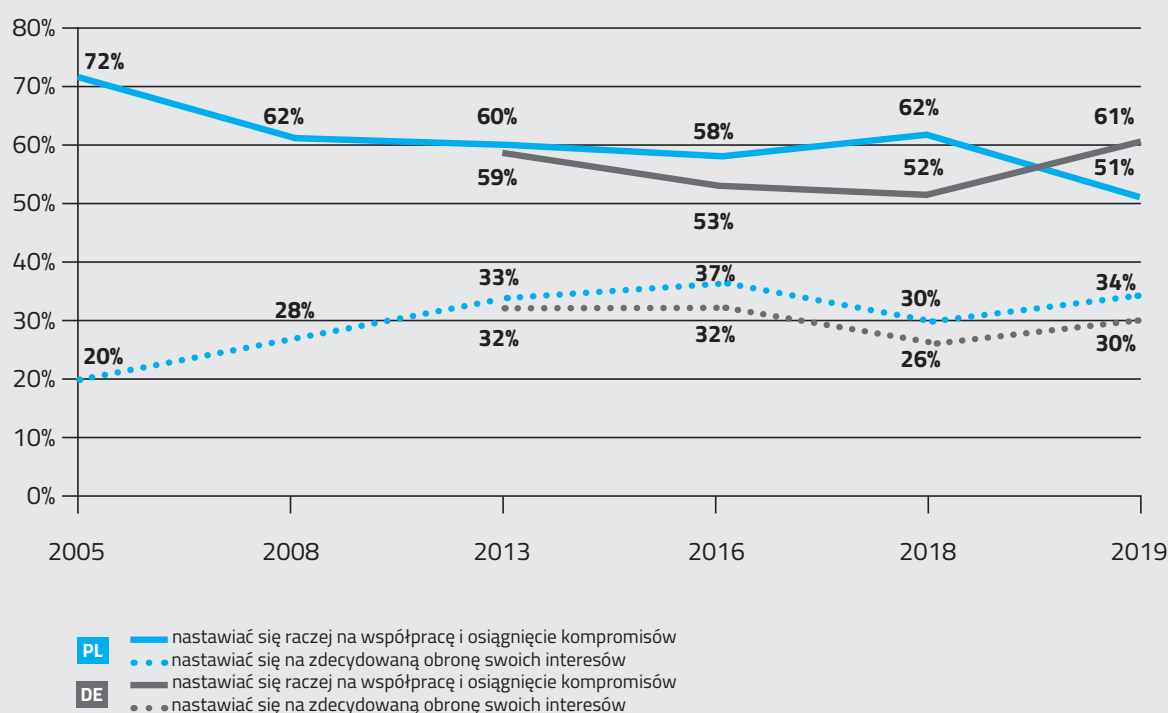
Nadal większość Polaków jest zdania, że w relacjach z sąsiadem Polska powinna nastawiać się na współpracę i osiąganie kompromisów, jednak odsetek badanych, którzy podzielają to zdanie, spadł w ciągu ostatniego roku o jedenaście punktów procentowych, co można wytłumaczyć retoryką obecnej partii rządzącej, która nastawiona jest na konfrontację z Niemcami i obronę polskich interesów. Jednocześnie odsetek badanych mieszkańców Polski, którzy uważają, że należy tych interesów bronić, wzrósł nieco powyżej granic błędu statystycznego, zwiększyła się zaś grupa osób niemających zdania (o siedem punktów procentowych), co pokazuje, że w tym wypadku część Polaków waha się między tym, co słyszy z ust osób i środowisk skupionych wokół rządu, a oceną, że współpraca jest bardziej pożądana.

Po niemieckiej stronie zaszło zjawisko odwrotne. Odsetek osób, które uważają, że trzeba zdecydowanie bronić niemieckich interesów – podobnie jak polskich z punktu widzenia polskich badanych – wzrósł wprawdzie o cztery punkty procentowe, ale aż o dziewięć punktów procentowych urosła także grupa osób, które uznają, że konieczne jest otwarcie się na kompromisy i kooperację. Z jednej strony może to być rezultat niemieckiej refleksji, że wobec brexitu oraz polityki amerykańskiej, którą Niemcy postrzegają bardzo krytycznie jako odchodzącą od idei partnerstwa, należy nastawiać się na ściślejszą współpracę z innymi państwami w Unii Europejskiej. Z drugiej strony wartości te korelują z dobrą oceną relacji z Polską. Jednocześnie odpowiedzi należy postrzegać na tle ograniczonego zainteresowania Niemców Polską oraz mniejszej polaryzacji społeczeństwa wokół tematu relacji do kraju sąsiada. Można

Zarówno Polacy, jak i Niemcy są nastawieni w relacjach z drugim krajem na współpracę. Po raz pierwszy twierdzi tak wyższy odsetek Niemców niż Polaków.

Wykres 6.

Opinie dotyczące pożądanego nastawienia w stosunkach wobec kraju sąsiada Odpowiedzi Polaków i Niemców w latach 2005–2019



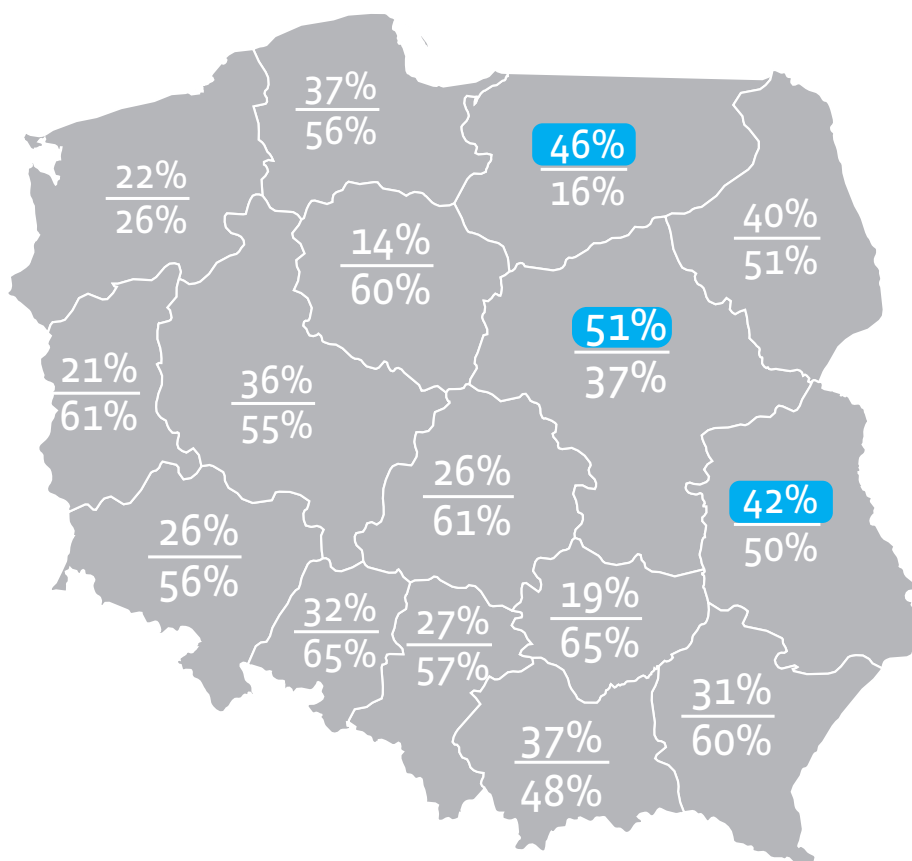
Źródło: 2005 i 2008: ISP, KAS
2013 i 2016: ISP, Fundacja Bertelsmanna, KAS
2018: ISP, Fundacja Körbera, KAS
2019: ISP, FWPN, KAS

przypuszczać, że opinia Polaków na badany temat (i inne opisane w niniejszym raporcie) wynika z głębszej refleksji ogółu społeczeństwa.

Po polskiej stronie występują pewne różnice regionalne w opiniach. Mieszkańcy województw mazowieckiego (51%), warmińsko-mazurskiego (46%) oraz lubelskiego (42%) są bardziej nastawieni na obronę własnych interesów niż mieszkańcy województw dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, łódzkiego, śląskiego, świętokrzyskiego czy zachodniopomorskiego.

Mapa 3.
Opinie dotyczące
pożądanego nastawienia
w stosunkach wobec
kraju sąsiada. Odpowiedzi
Polaków w 2019 roku
– w zależności od regionu
zamieszkania

Źródło: 2019: ISP, FWPN,
KAS.



72% = nastawiać się na zdecydowaną obronę swoich interesów

8% = nastawiać się raczej na współpracę i osiągnięcie kompromisów

72% region
wyróżniający
się statystycznie

Jak można się spodziewać, odpowiedzi na to pytanie różnicują elektoraty. Osoby popierające Prawo i Sprawiedliwość oraz partię Kukiz'15 częściej (odpowiednio 50% i 62%) uważają, że należy przede wszystkim bronić swoich interesów, niż robią to zwolennicy Koalicji Europejskiej (26%). I odpowiednio ci ostatni w dwóch trzecich chcą przedkładania dobrej współpracy (65%).

Tabela 2.
Opinie dotyczące
pożądanego nastawienia
w stosunkach wobec
kraju sąsiada. Odpowiedzi
Polaków w 2019 roku
– w zależności od
preferencji partyjnych*

Źródło: 2019: ISP, FWPN,
KAS.

	Nastawiać się na zdecydowaną obronę swoich interesów	Nastawiać się raczej na współpracę i osiągnięcie kompromisów	Nie wiem\trudno powiedzieć
Ogółem	34%	51%	15%
PiS	50%	43%	7%
KE	26%	65%	9%
Kukiz'15	62%	28%	10%
Wiosna	32%	60%	8%

* W tabeli zaprezentowano jedynie odpowiedzi zwolenników tych partii i koalicji, które według sondażu przekroczyłyby próg wyborczy. Nie uwzględniono odpowiedzi osób, które nie planują uczestnictwa w wyborach. Z tych powodów odsetek odpowiedzi „ogółem” nie jest średnią odpowiedzi pokazanych w tabeli.

Po niemieckiej stronie w odpowiedziach wyraźnie wyróżniają się najmłodszy badani, z których co czwarty nie był w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie. Regionalnie zaś uwagę zwracają osoby zamieszkujące Nadrenię Północną-Westfalię, które częściej niż mieszkańcy innych krajów związkowych opowiadają się za konstruktywną współpracą (77%).

Występuje jednocześnie zależność między opiniami na temat kooperacji i obrony własnych interesów przez dany kraj a oceną stosunków między Polską a Niemcami: 62% badanych Polaków, którzy mają o relacjach pozytywne zdanie, wskazuje, że należy kierować się ku współpracy. Wprawdzie prawie połowa mniej, ale nadal jedna trzecia uważa jednak, że trzeba walczyć o swoje interesy (32%). Po niemieckiej stronie odsetki te wynoszą 69% i 28%.

Jeśli spojrzymy na te powiązania odwrotnie, wówczas zauważymy jeszcze silniejszy związek – 72% polskich i 70% niemieckich respondentów, którzy opowiadają się za współpracą, dobrze ocenia obecny stan relacji.

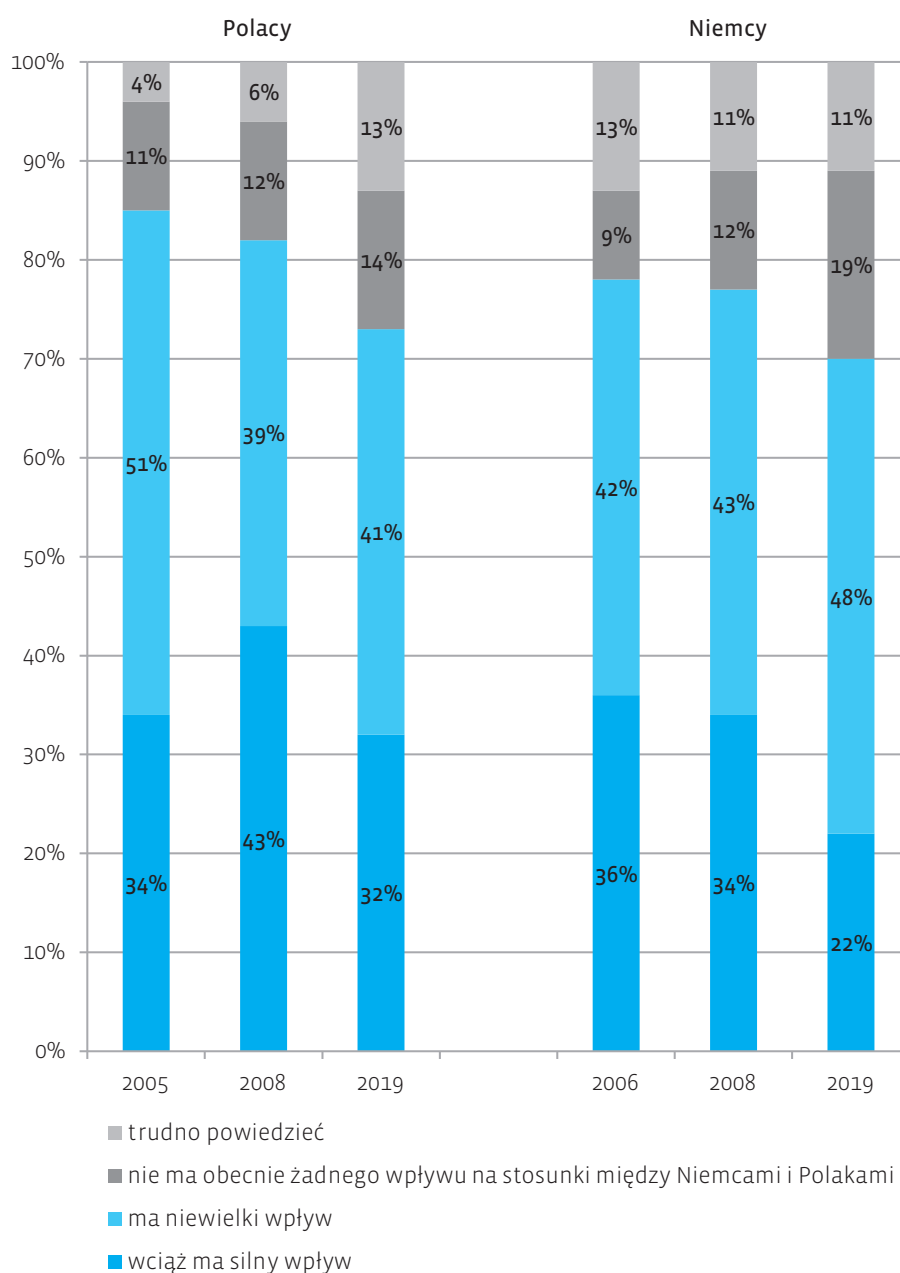


Postrzeganie wpływu drugiej wojny światowej na obecne relacje



Na ocenę i nastawienie do wzajemnych relacji między Polakami a Niemcami wpływa nadal trudna historia, zwłaszcza okres drugiej wojny światowej. Sam fakt wpływu pozostaje niezaprzeczalny i oba społeczeństwa go dostrzegają w zdecydowanej większości, przy czym odsetek osób, które na niego wskazują, był zawsze niewiele wyższy po stronie polskiej niż niemieckiej. Na przykład na przełomie 2005 i 2006 roku wynosił

Polacy i Niemcy dostrzegają wpływ drugiej wojny światowej na wzajemne relacje, spada jednak odsetek badanych twierdzących, że jest on silny.

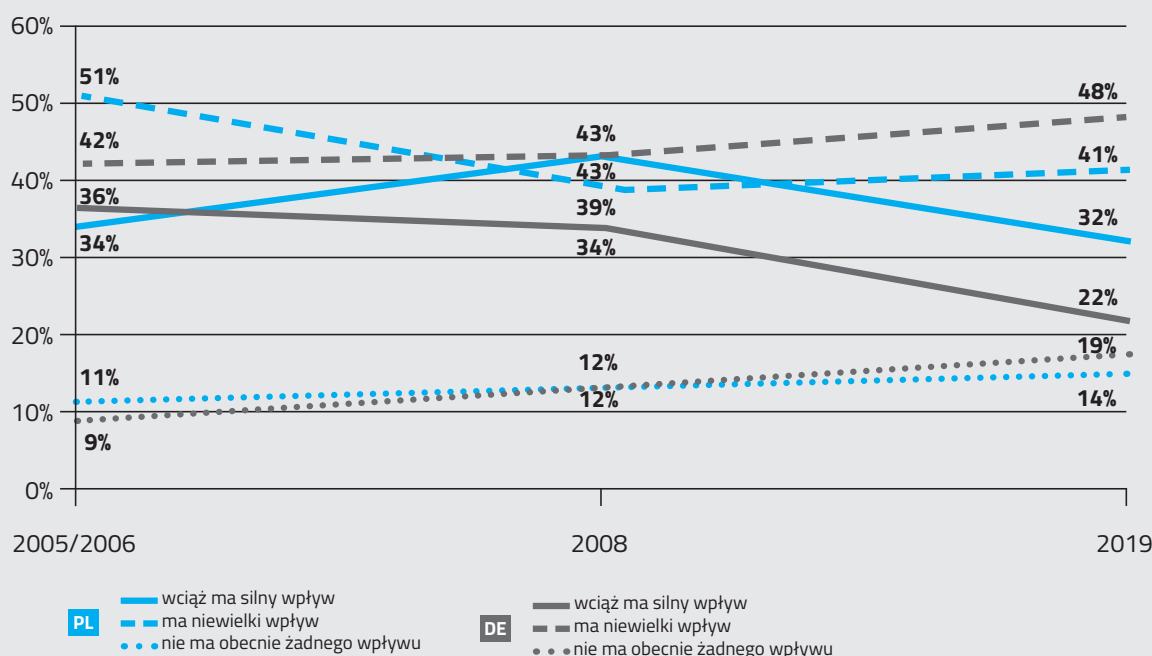


Wykres 7.
Ocena wpływu drugiej wojny światowej na wzajemne relacje. Odpowiedzi Polaków i Niemców między 2005 a 2019 rokiem

Źródło: 2000–2008: ISP, KAS, 2019: ISP, FWP, KAS.

Wykres 8.

Ocena wpływu drugiej wojny światowej na wzajemne relacje Odpowiedzi Polaków i Niemców w latach 2005/2006–2019



Źródło: 2005/2006 i 2008: ISP, KAS
2019: ISP, FWPIN, KAS

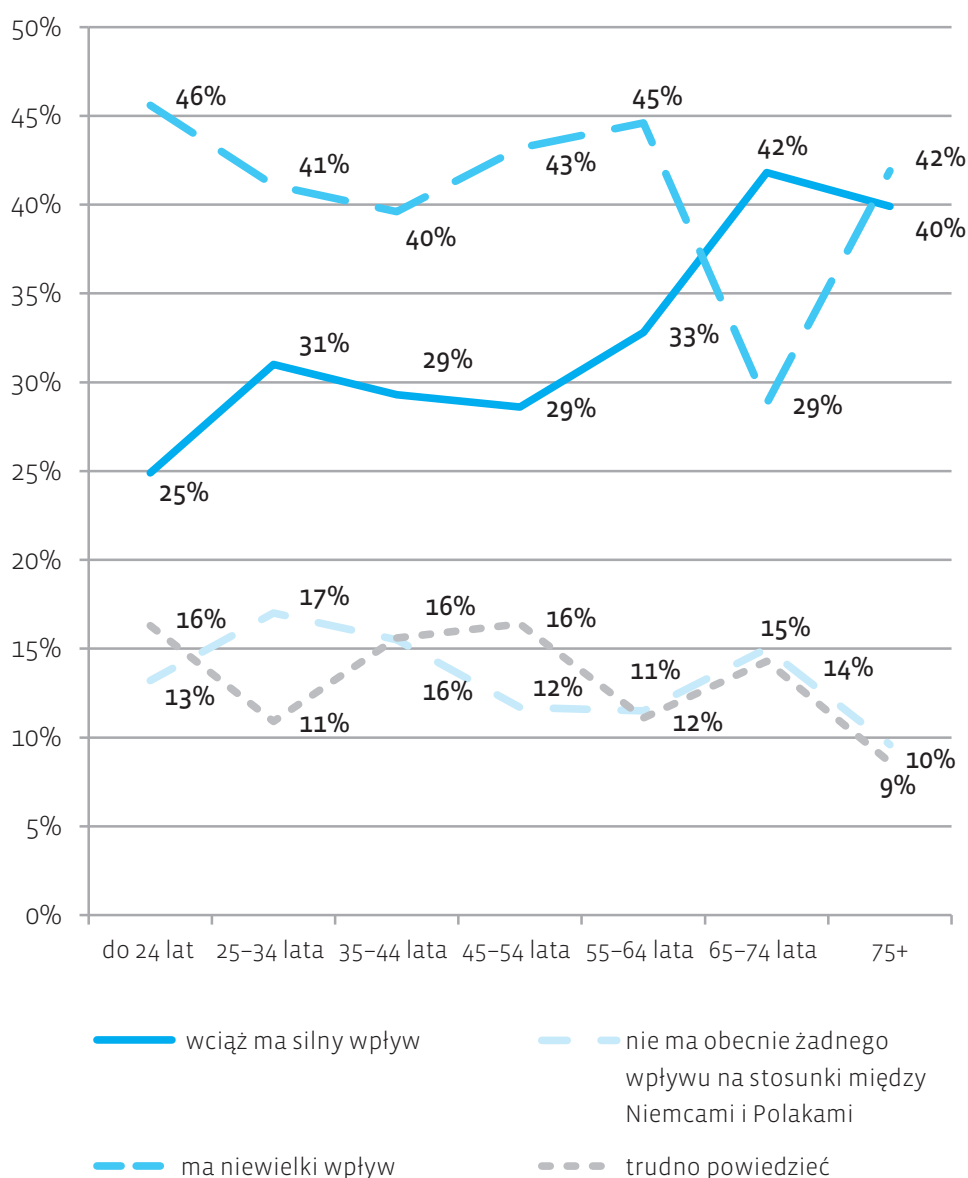
odpowiednio 85% do 78%, a w 2008 roku – 82% do 77%. Obecnie ogółem 73% badanych Polaków i 70% Niemców dostrzega taki wpływ, odsetki te po obu stronach spadły więc i są nadal na zbliżonym poziomie.

Po niemieckiej stronie wzrosła, w porównaniu z 2006 rokiem, liczba osób w ogóle niedostrzegających wpływu – o dziesięć punktów procentowych (z 9% do 19%), podczas gdy po polskiej stronie jest ona stabilna (11–14%).

Odsetek badanych, którzy widzą silny wpływ drugiej wojny światowej, jest zwykle niższy od odsetka osób, które dostrzegają wpływ niewielki. Wyjątkiem

były tu opinie Polaków z 2008 roku. W Niemczech ta przewaga jest obecnie czterokrotnie większa. Po obu stronach granicy odsetek odpowiedzi twierdzących, że wpływ drugiej wojny światowej jest silny, spadł o podobne wartości w ostatnim dziesięcioleciu.

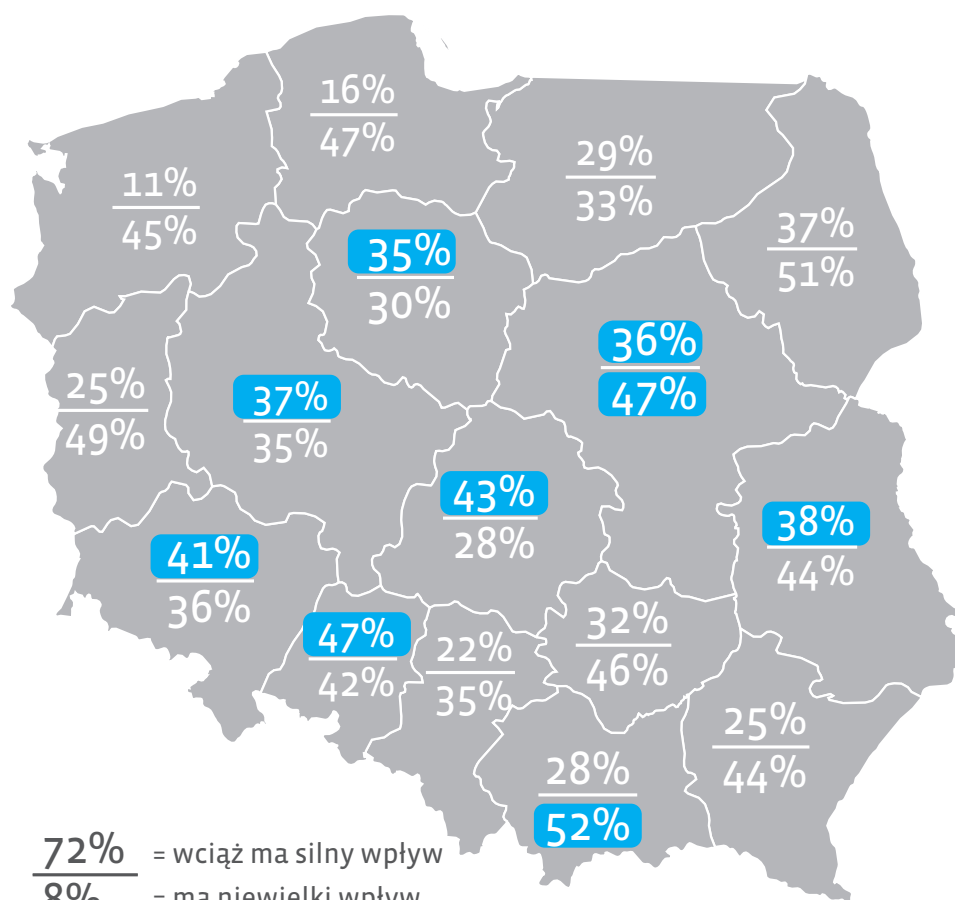
Wśród Polaków stosunkowo częściej niż badani z młodszych generacji silny wpływ drugiej wojny światowej na obecne relacje polsko-niemieckie dostrzegają osoby w wieku od sześćdziesięciu pięciu do siedemdziesięciu czterech lat (42%) oraz z najstarszego pokolenia. Spadek odsetka osób, które uważają ten wpływ za silny, można więc tłumaczyć odchodzeniem generacji, które pamiętają wojnę oraz jej bezpośrednie skutki. O silnym wpływie zdecydowanie częściej niż wyborcy Koalicji Europejskiej oraz Wiosny są przekonani zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości (46%).



Wykres 9. Ocena wpływu drugiej wojny światowej na wzajemne relacje. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku - w zależności od wieku

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

Silny wpływ stosunkowo częściej dostrzegają mieszkańcy województw opolskiego (47%), łódzkiego (43%), dolnośląskiego (41%), lubelskiego (38%) oraz wielkopolskiego (37%). Najczęściej o braku takiego wpływu są przekonani badani zamieszkujący województwa śląskie (22%) i zachodniopomorskie (22%).



Mapa 4.
Ocena wpływu drugiej wojny światowej na wzajemne relacje. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku - w zależności od regionu zamieszkania

72% = wcięż ma silny wpływ
8% = ma niewielki wpływ

72% region wyróżniający się statystycznie

Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

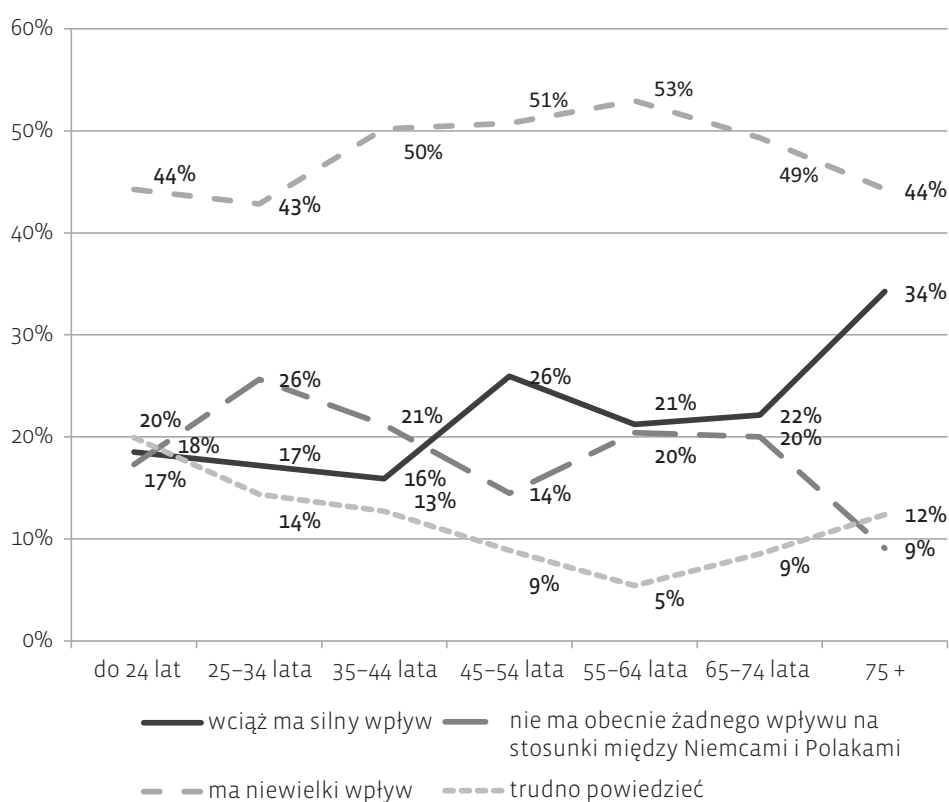
Po niemieckiej stronie najstarsi badani (34%) uznają ten wpływ za silny częściej niż młodsze generacje - co czwarty respondent w wieku od dwudziestu pięciu do trzydziestu czterech lat nie dostrzega żadnego wpływu (26%).

	Wciąż ma silny wpływ	Ma niewielki wpływ	Nie ma obecnie żadnego wpływu na stosunki między Niemcami i Polakami	Nie wiem/trudno powiedzieć
Ogółem	32%	41%	14%	14%
PiS	46%	38%	9%	7%
KE	36%	39%	19%	6%
Kukiz'15	27%	56%	10%	8%
Wiosna	25%	56%	7%	11%

Tabela 3.
Ocena wpływu drugiej wojny światowej na wzajemne relacje. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od preferencji partyjnych*

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS. Opracowanie własne.

* W tabeli zaprezentowano jedynie odpowiedzi zwolenników tych partii i koalicji, które według sondażu przekroczyłyby próg wyborczy. Nie uwzględniono odpowiedzi osób, które nie planują uczestnictwa w wyborach. Z tych powodów odsetek odpowiedzi „ogółem” nie jest średnią odpowiedzi pokazanych w tabeli.



Wykres 10.
Ocena wpływu drugiej wojny światowej na wzajemne relacje. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku – w zależności od wieku

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

Zarówno Polacy, jak i Niemcy, którzy uznają ten wpływ za niewielki lub w ogóle go nie dostrzegają, częściej oceniają stan relacji między oboma krajami jako dobry. Jednocześnie Niemcy, którzy ten wpływ postrzegają jako silny, częściej niż Polacy uznają stan stosunków za zły (32% do 49%). Może to wskazywać na wspomnianą już mniejszą orientację Niemców w relacjach polsko-niemieckich. Polacy, jeśli uważają je za złe, to nie tylko w związku z historią. Niemcy zbyt mało się orientują w aktualnych procesach między oboma krajami, są zaś przekonani, że to historia wpływa na ich zły stan.

Tabela 4.
Zależność odpowiedzi na pytania o wpływ drugiej wojny światowej na obecne stosunki między Niemcami a Polakami oraz o ocenę stanu relacji między Polską a Niemcami. Odpowiedzi Polaków

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

		Jak, Pani (Pana) zdaniem, układają się stosunki między Niemcami i Polską?			Ogółem
		dobrze	źle	nie wiem/ trudno powiedzieć	
Czy druga wojna światowa ma wpływ na obecne stosunki między Niemcami i Polakami, czy nie ma żadnego wpływu?	wciąż ma silny wpływ	54%	32%	15%	100%
	ma niewielki wpływ	67%	23%	10%	100%
	nie ma obecnie żadnego wpływu na stosunki między Niemcami i Polakami	69%	15%	16%	100%
	trudno powiedzieć	40%	8%	52%	100%

Tabela 5.
Zależność odpowiedzi na pytania o wpływ drugiej wojny światowej na obecne stosunki między Niemcami a Polakami oraz o ocenę stanu relacji między Polską a Niemcami. Odpowiedzi Niemców

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

		Jak, Pani (Pana) zdaniem, układają się stosunki między Niemcami i Polską?			Ogółem
		dobrze	źle	nie wiem/ trudno powiedzieć	
Czy druga wojna światowa ma wpływ na obecne stosunki między Niemcami i Polakami, czy nie ma żadnego wpływu?	wciąż ma silny wpływ	44%	49%	7%	100%
	ma niewielki wpływ	69%	26%	6%	100%
	nie ma obecnie żadnego wpływu na stosunki między Niemcami i Polakami	77%	13%	11%	100%
	trudno powiedzieć	28%	11%	61%	100%

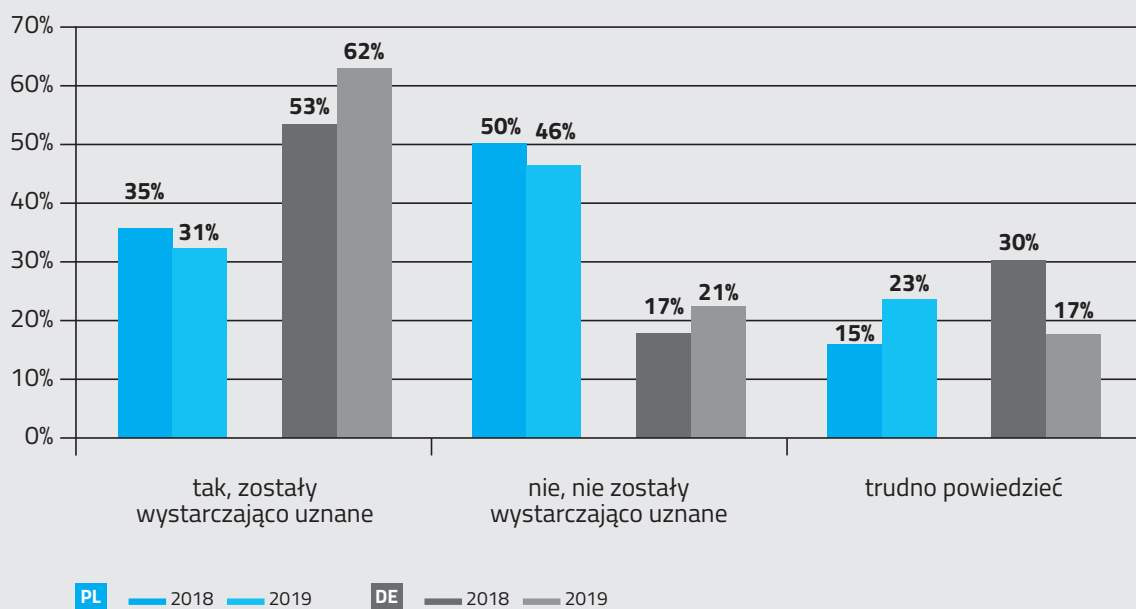
Postrzeżenie uznania polskich cierpień

Postrzeżenie wpływu drugiej wojny światowej na relacje polsko-niemieckie jest powiązane z polską wrażliwością dotyczącą uznania polskich cierpień przez międzynarodową opinię publiczną. W dyskusjach, jakie toczą się w Polsce, dostrzegalna jest obawa, że polskie ofiary, które zostały poniesione na rzecz obrony polskiej niepodległości, ale także w obronie innych narodów, nie są doceniane, a stają się wręcz coraz bardziej zapominane.

Postrzeżenie tej kwestii przez Polaków i Niemców zdecydowanie się różni. Prawie połowa Polaków uważa, że cierpienia te nie zostały uznane (46%), podczas gdy po niemieckiej stronie takich osób jest o połowę mniej (21%). Podobne

Wykres 11.

Postrzeżenie uznania cierpień i ofiar Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, przez międzynarodową opinię publiczną
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2018 i 2019 roku



Źródło: 2018: ISP, Fundacja Körbera, KAS
2019: ISP, FWP, KAS

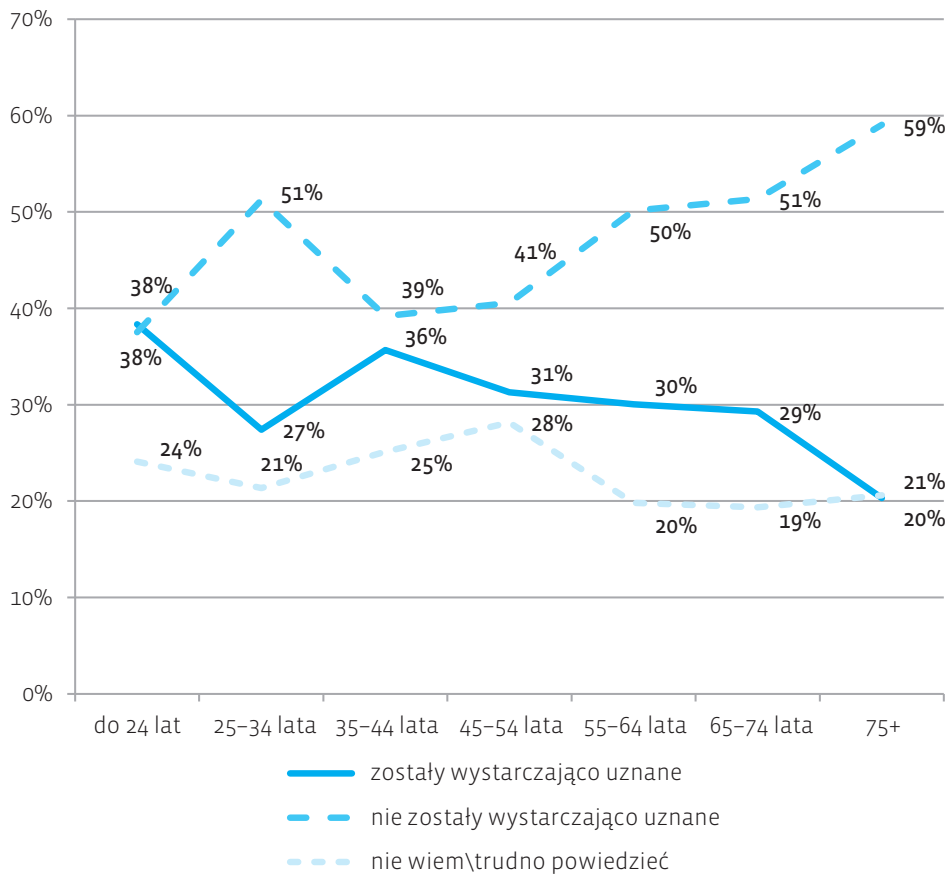
podziały uwidaczniają się przy odwrotnej odpowiedzi – o odpowiednim uznaniu polskich cierpień jest przekonanych dwukrotnie więcej badanych niemieckich (62%) niż polskich (31%). W porównaniu z 2018 rokiem odsetek Polaków, którzy mają jednoznaczną opinię, zmalał jednocześnie o kilka punktów procentowych. Wpływ na to mogły mieć debaty toczące się w Polsce w ostatnich miesiącach, a dotyczące relacji z Ukrainą i Izraelem, ale także z samymi Niemcami na tle wspólnej trudnej historii. Ponieważ wiele z tych dyskusji nie ma jednoznacznych konkluzji, część respondentów może być zdezorientowana, czy ofiary polskie są uznane, czy wręcz odwrotnie – stanowią temat otwarty.

Wśród respondentów niemieckich tendencja jest odwrotna, gdyż zdecydowanie więcej badanych niż w 2018 roku ma zdanie na ten temat i w obu wypadkach odsetek odpowiadających w określony sposób wzrósł powyżej granicy błędu statystycznego. Nie tylko respondenci utwierdzają się więc

Dwa razy więcej Niemców niż Polaków uważa, że polskie cierpienia, jakich doświadczyli w swojej historii, zostały odpowiednio uznane przez międzynarodową opinię publiczną.

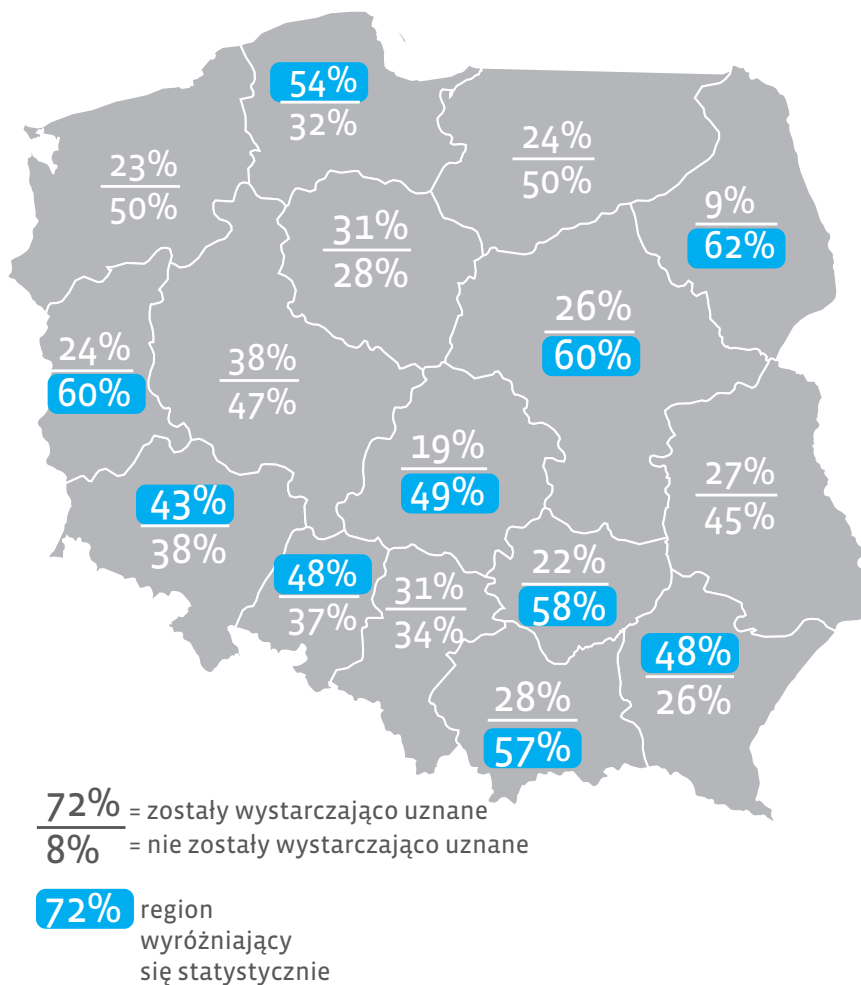
w swoich przekonaniach, ale także większa grupa niemieckich badanych wyrobiła sobie zdanie. Częściowo wpływ na to miały sygnały idące ze strony Polski, zarzucające Niemcom brak rozliczenia z historią, wyrażający się zwłaszcza w braku wypłacenia Polsce reparacji wojennych. Więcej osób miało przez to okazję wyrobić sobie opinię na badany temat. Częściowo – zwłaszcza w wypadku wzrostu odsetka osób twierdzących, że ofiary zostały uznane – jest to reakcja na polskie działania. Pewna część Niemców może do tego stopnia nie rozumieć roszczeń Polaków i uznawać je za emocjonalne, że przyjmuje postawę je odrzucającą. W Niemczech występuje jednak także brak szerszej wiedzy na temat polskiej historii i wrażliwości, czasami nawet ignorancja w tym zakresie. Jednocześnie odrzuca się myśl, że własne (narodowe) opinie czy działania mogłyby być błędne.

Stosunek do kwestii uznania polskich cierpień dzieli Polaków. W porównaniu z 2018 rokiem mniej osób jest przekonanych, że takiego uznania brakuje, a wśród ogółu badanych nie ma w tej sprawie wyraźnej większości po jednej czy drugiej stronie. Najmłodszy badani uważają, że cierpienia zostały odpowiednio uznane stosunkowo częściej niż starsze generacje, zwłaszcza niż pokolenie najstarszych Polaków. O braku takiego uznania są również częściej przekonane niż mieszkańcy innych województw osoby zamieszkujące w województwach podlaskim (62%), lubuskim i mazowieckim (po 60%) oraz świętokrzyskim (58%).



Wykres 12. Postrzeganie kwestii uznania cierpień i ofiar Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, przez międzynarodową opinię publiczną. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od wieku

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.



Mapa 5. Postrzeganie kwestii uznania cierpień i ofiar Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, przez międzynarodową opinię publiczną. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od regionu zamieszkania

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

Wyborcy Koalicji Europejskiej stosunkowo częściej przyznają, że ofiary te zostały odpowiednio uznane (43%), niż zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości czy partii Kukiz'15 (po 21%). W tej kwestii, podobnie jak w innych, istnieje silna polityczna polaryzacja, a lojalności politycznie silniej różnicują opinię niż wiek czy inne zmienne demograficzne.

Tabela 6.
Postrzeganie kwestii uznania cierpień i ofiar Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, przez międzynarodową opinię publiczną. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od preferencji partyjnych*

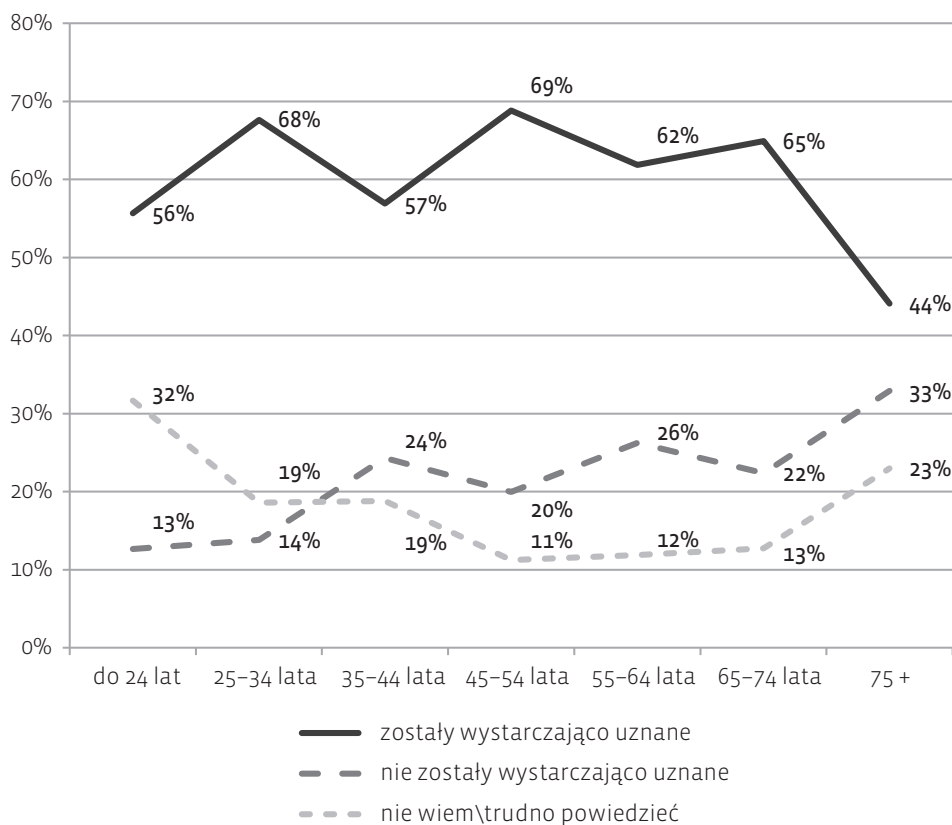
	Zostały wystarczająco uznane	Nie zostały wystarczająco uznane	Nie wiem\trudno powiedzieć
Ogółem	31%	46%	23%
PiS	21%	65%	14%
KE	43%	42%	15%
Kukiz'15	21%	77%	2%
Wiosna	41%	44%	15%

Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

* W tabeli zaprezentowano jedynie odpowiedzi zwolenników tych partii i koalicji, które według sondażu przekroczyłyby próg wyborczy. Nie uwzględniono odpowiedzi osób, które nie planują uczestnictwa w wyborach. Z tych powodów odsetek odpowiedzi „ogółem” nie jest średnią odpowiedzi pokazanych w tabeli.

Także po niemieckiej stronie starsi ankietowani (33%) stosunkowo częściej niż młodsze pokolenia (od 13% do 26%) sądzą, że cierpienia Polaków nie zostały wystarczająco uznane. Jednocześnie również stosunkowo liczna grupa osób powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia nie potrafi udzielić odpowiedzi na to pytanie (23%). Podobnie zdania nie mają liczni najmłodsi badani (32%).

Wykres 13.
Postrzeganie kwestii uznania cierpień i ofiar Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, przez międzynarodową opinię publiczną. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku – w zależności od wieku



Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

Niemcy nie różnią się z kolei w ocenach w zależności od zamieszkiwania na terenie dawnych wschodnich lub zachodnich Niemiec, ale dostrzegalne są różnice między mieszkańcami poszczególnych krajów związkowych. Najczęściej o fakcie wystarczającego uznania polskich cierpień są przekonani mieszkańcy Nadrenii Palatynatu (83%), Turyngii (81%) i Badenii-Wirtembergii (70%), a najczęściej podważają ten fakt osoby zamieszkujące Saksonię-Anhalt (59%), Szlezwik-Holsztyn (36%), Berlin (35%), Nadrenię Północną-Westfalię (28%), Brandenburgię (28%) i Bawarię (27%).

Postrzeżenie kwestii uznania cierpień i ofiar Polaków wpływa na ich oceny stanu relacji między Polską a Niemcami. Respondenci, którzy uważają, że ofiary te zostały wystarczająco uznane, zdecydowanie częściej wskazują, że relacje są dobre (80%), niż ci, którzy nie dostrzegają odpowiedniego uznania tych cierpień (51%). Po niemieckiej stronie podobna zależność nie występuje, co pokazuje, że Niemcy nie zdają sobie sprawy z wagi tego tematu dla części polskiej opinii publicznej, a w konsekwencji także dla dwustronnych relacji.

		Jak, Pani (Pana) zdaniem, układają się stosunki między Niemcami i Polską?			
		dobrze	źle	nie wiem/ trudno powiedzieć	Ogółem
Czy uważa Pani (Pan), że cierpienia i ofiary Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, zostały wystarczająco uznane przez międzynarodową opinię publiczną?	tak, zostały wystarczająco uznane	80%	11%	9%	100%
	nie, nie zostały wystarczająco uznane	51%	36%	13%	100%
	nie wiem\trudno powiedzieć	48%	11%	41%	100%

Tabela 7.
Zależność odpowiedzi na pytania o ocenę stanu relacji między Polską a Niemcami oraz o wystarczające uznanie cierpień Polaków. Odpowiedzi Polaków

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

		Jak, Pani (Pana) zdaniem, układają się stosunki między Niemcami i Polską?			
		dobrze	źle	nie wiem/ trudno powiedzieć	Ogółem
Czy uważa Pani (Pan), że cierpienia i ofiary Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, zostały wystarczająco uznane przez międzynarodową opinię publiczną?	tak, zostały wystarczająco uznane	67%	28%	5%	100%
	nie, nie zostały wystarczająco uznane	65%	31%	4%	100%
	nie wiem\trudno powiedzieć	29%	17%	53%	100%

Tabela 8.
Zależność odpowiedzi na pytania o ocenę stanu relacji między Polską a Niemcami oraz o wystarczające uznanie cierpień Polaków. Odpowiedzi Niemców

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

Postrzeganie kwestii uznania polskich ofiar wpływa także na nastawienie do pytania o konieczność obrony polskich interesów *versus* nastawiania się na kompromis w relacjach z Niemcami. Respondenci, którzy uważają, że cierpienia nie zostały uznane, stosunkowo częściej sądzą, że należy walczyć o swoje interesy (50%), niż ci, którzy twierdzą, że cierpienia zostały uznane (24%). Po niemieckiej stronie taka zależność nie występuje.

Tabela 9.
Zależność odpowiedzi na pytania o wystarczające uznanie cierpień Polaków oraz konieczność nastawiania się na obronę interesów swojego kraju. Odpowiedzi Polaków

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

		Czy Polska w swoich stosunkach z Niemcami powinna przede wszystkim			Ogółem
		nastawiać się na zdecydowaną obronę swoich interesów	nastawiać się raczej na współpracę i osiągnięcie kompromisów	nie wiem\ trudno powiedzieć	
Czy uważa Pani (Pan), że cierpienia i ofiary Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, zostały wystarczająco uznane przez międzynarodową opinię publiczną?	tak, zostały wystarczająco uznane	24%	73%	3%	100%
	nie, nie zostały wystarczająco uznane	50%	40%	10%	100%
	Nie wiem\ Trudno powiedzieć	14%	42%	44%	100%



Rok 2019 obfituje w okrągłe rocznice różnych wydarzeń, które odegrały ważną rolę zarówno w historii Polski, jak i w dziejach Niemiec oraz we wzajemnych relacjach obu państw. Ocena skutków tych wydarzeń może wpływać na kształtowanie relacji do kraju i społeczeństwa sąsiada.

Przemiany 1989 roku

Polacy są podzieleni w ocenach, czy wkład ich kraju i narodu w obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej został przez międzynarodową opinię publiczną wystarczająco uznany. Największa grupa – 41% badanych – twierdzi, że tak się nie stało, z kolei 35% sądzi, że do takiego uznania doszło. Co czwarty respondent nie ma zdania na ten temat.

O niewystarczającym uznaniu polskiego wkładu w proces transformacji stosunkowo częściej niż młodsze generacje są przekonani badani w wieku od pięćdziesięciu pięciu do sześćdziesięciu czterech lat (45%) i od sześćdziesięciu pięciu do siedemdziesięciu czterech lat (53%), a więc pokolenia, które w młodości były najbardziej zaangażowane w ten proces i doświadczyły jego wpływu.

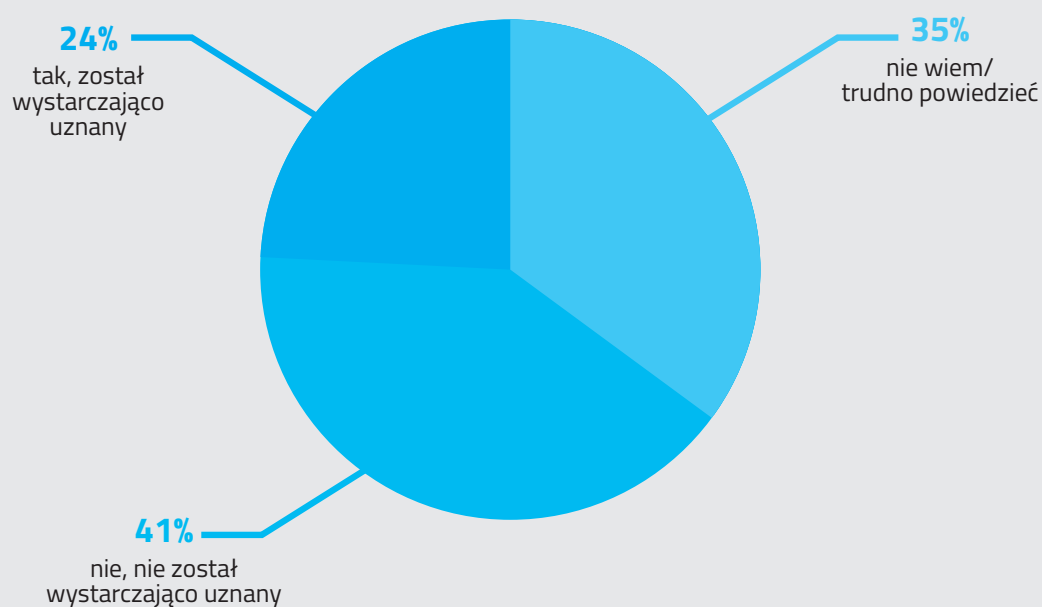
Opinie dzielą elektoraty partyjne. Podczas gdy wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (55%) oraz Kukiz'15 (69%) w większości sądzą, że wkład Polski i Polaków nie został wystarczająco uznany, to osoby popierające Koalicję Europejską i Wiosnę mają odwrotne zdanie.

Grupa Polaków, która uważa, że wkład ich kraju w obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w regionie nie został wystarczająco uznany, jest większa od grupy Polaków dostrzegających takie uznanie.

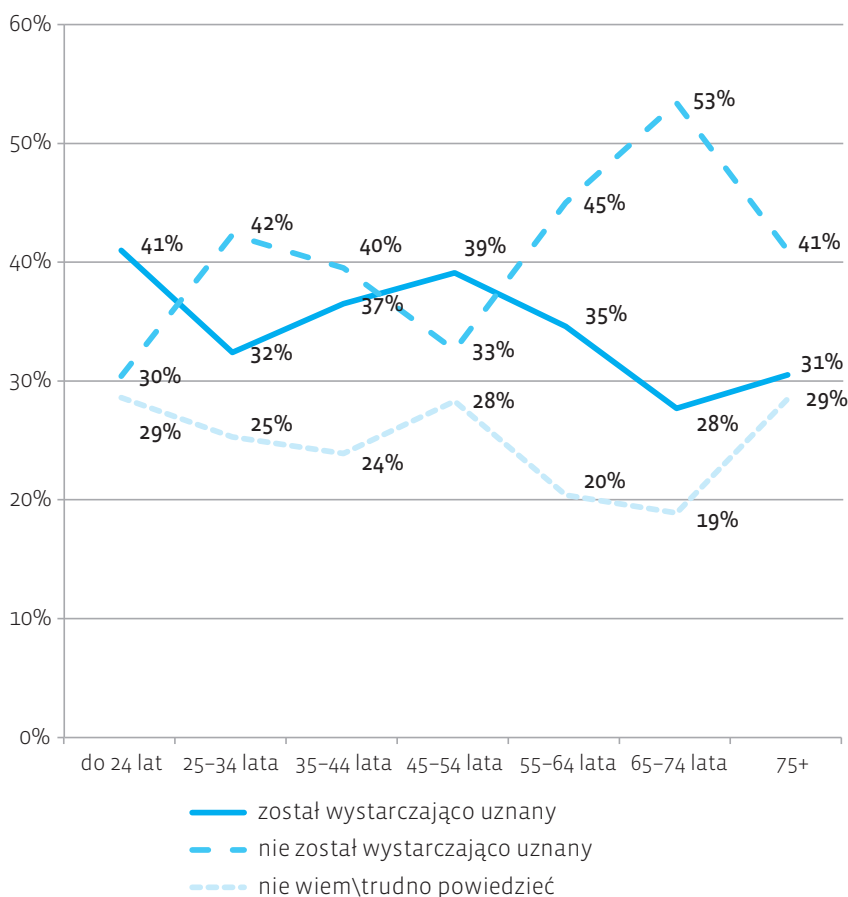
Solidarność

Wykres 14.

Opinie na temat uznania wkładu Polski i Polaków w obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej przez międzynarodową opinię publiczną
Odpowiedzi Polaków w 2019 roku



Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS



Wykres 15. Opinie na temat uznania wkładu Polski i Polaków w obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej przez międzynarodową opinię publiczną. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od wieku

Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

	Został wystarczająco uznany	Nie został wystarczająco uznany	Nie wiem\trudno powiedzieć
Ogółem	35%	41%	24%
PiS	29%	55%	16%
KE	50%	34%	16%
Kukiz'15	22%	69%	9%
Wiosna	49%	36%	15%

Tabela 10. Opinie na temat uznania wkładu Polski i Polaków w obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej przez międzynarodową opinię publiczną. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od preferencji partyjnych*

Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

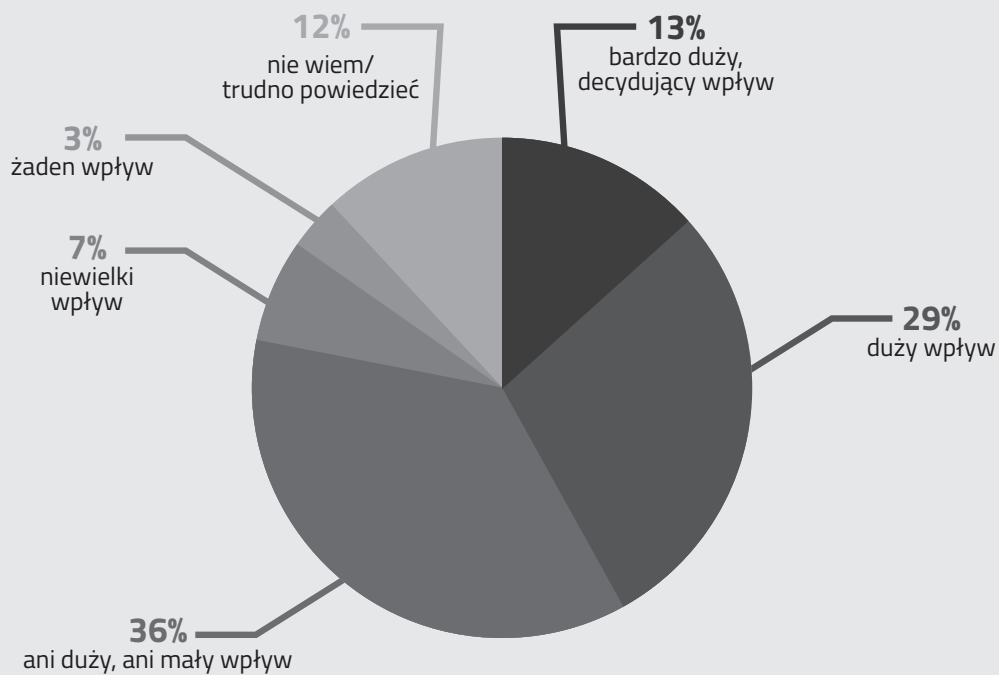
* W tabeli zaprezentowano jedynie odpowiedzi zwolenników tych partii i koalicji, które według sondażu przekroczyłyby próg wyborczy. Nie uwzględniono odpowiedzi osób, które nie planują uczestnictwa w wyborach. Z tych powodów odsetek odpowiedzi „ogółem” nie jest średnią odpowiedzi pokazanych w tabeli.

Zapytani o wkład Polski i Polaków w proces obalania komunizmu i przemian demokratycznych w Europie Środkowo-Wschodniej Niemcy są bardzo podzieleni w opiniach. Największa grupa (42%) dostrzega taki wpływ (w tym 13% uznaje go za bardzo duży), jedna trzecia twierdzi, że nie był on ani duży, ani mały (36%), a 10% wskazuje, że był niewielki lub żaden. Jednocześnie odpo-



Wykres 16.

Ocena wpływu Polski i Polaków na obalenie komunizmu i przemiany demokratyczne w Europie Środkowo-Wschodniej Odpowiedzi Niemców w 2019 roku



Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS

wiedzi nie różnicują badanych ani ze względu na zamieszkiwanie we wschodnich lub w zachodnich Niemczech, ani ze względu na wiek.

Przekonanie Polaków o braku uznania ich wkładu w procesy demokratyczne znajduje w ten sposób potwierdzenie. Niemcy rzeczywiście uznają go rzadziej (oceny „bardzo duży” i „duży wpływ”), niż nie uznają (opinie „ani duży, ani mały”, „niewielki” oraz „żaden wpływ”). Z kolei jeśli połączyć odsetek osób odpowiadających „ani duży, ani mały” oraz tych, którzy odmawiają wyrażania opinii, uzyska się wynik prawie połowy badanych (48%), co pokazuje, jak poważna luka w wiedzy – ponieważ to z niej wynika brak ocen – występuje po niemieckiej stronie.

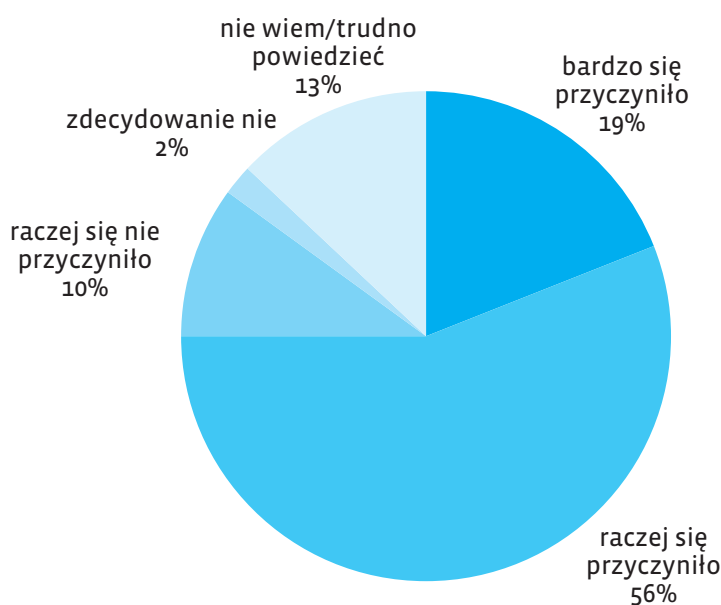
Dołączenie Polski do NATO

Sojusz Północnoatlantycki obchodzi właśnie siedemdziesięciolecie istnienia. Jednocześnie Polska, jak i inne kraje regionu, świętują w 2019 roku dwudziestolecie członkostwa w tej organizacji. Spojrzenie na nią różni obecnie społeczeństwa krajów członkowskich.

Polacy i Niemcy w większości uznają, że przystąpienie Polski i innych krajów regionu do NATO przyczyniło się do wzrostu bezpieczeństwa w Europie. Przekonanych jest o tym 75% badanych Polaków i 63% Niemców. Co czwarty Niemiec nie dostrzega jednak takiego związku, choć odsetek respondentów zdecydowanie sceptycznych jest niewielki (4%). Po polskiej stronie takie wątpliwości pojawiają się dwukrotnie rzadziej.

Ogólnie mniej niż połowa Niemców uznaje wpływ Polski na obalenie komunizmu i demokratyzację Europy Środkowo-Wschodniej za istotny, większość zaś ma na ten temat opinie sceptyczne.

Polacy są częściej niż Niemcy przekonani, że przystąpienie Polski i innych krajów regionu do NATO przyczyniło się do wzrostu bezpieczeństwa w Europie.

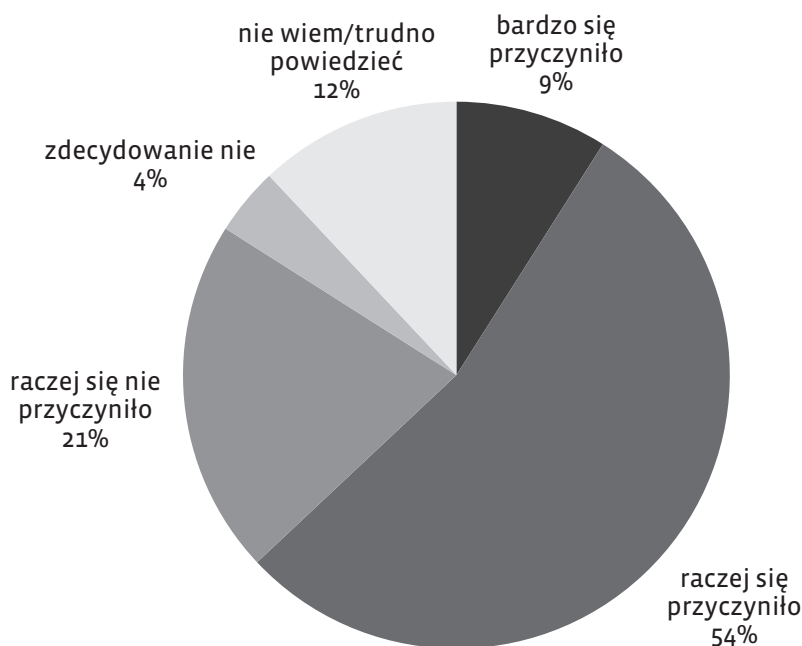


Wykres 17. Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do NATO w 1999 roku przyczyniło do wzrostu bezpieczeństwa w Europie. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

Wykres 18.
Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do NATO w 1999 roku, przyczyniło się do wzrostu bezpieczeństwa w Europie. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.



Po polskiej stronie opinie nie różnią się ani ze względu na preferencje partyjne, ani w podziale wiekowym. Pozytywne opinie na ten temat wyrażają nawet sympatycy „antysystemowego” ugrupowania Kukiz’15. Z kolei w wypadku miejsca zamieszkania stosunkowo wielu badanych z województw warmińsko-mazurskiego (35%), lubuskiego (19%) oraz podkarpackiego (19%) nie ma zdania na ten temat. Jest to o tyle znamienne, że to na terenie tych dwóch pierwszych województw stacjonują wojska NATO.

Tabela 11.
Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do NATO w 1999 roku, przyczyniło się do wzrostu bezpieczeństwa w Europie. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku – w zależności od preferencji partyjnych*

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

	Bardzo/raczej się przyczyniło	Zdecydowanie/raczej się nie przyczyniło	Nie wiem/trudno powiedzieć
Ogółem	76%	12%	13%
PiS	86%	7%	7%
KE	83%	13%	4%
Kukiz’15	96%	0%	4%
Wiosna	75%	16%	9%

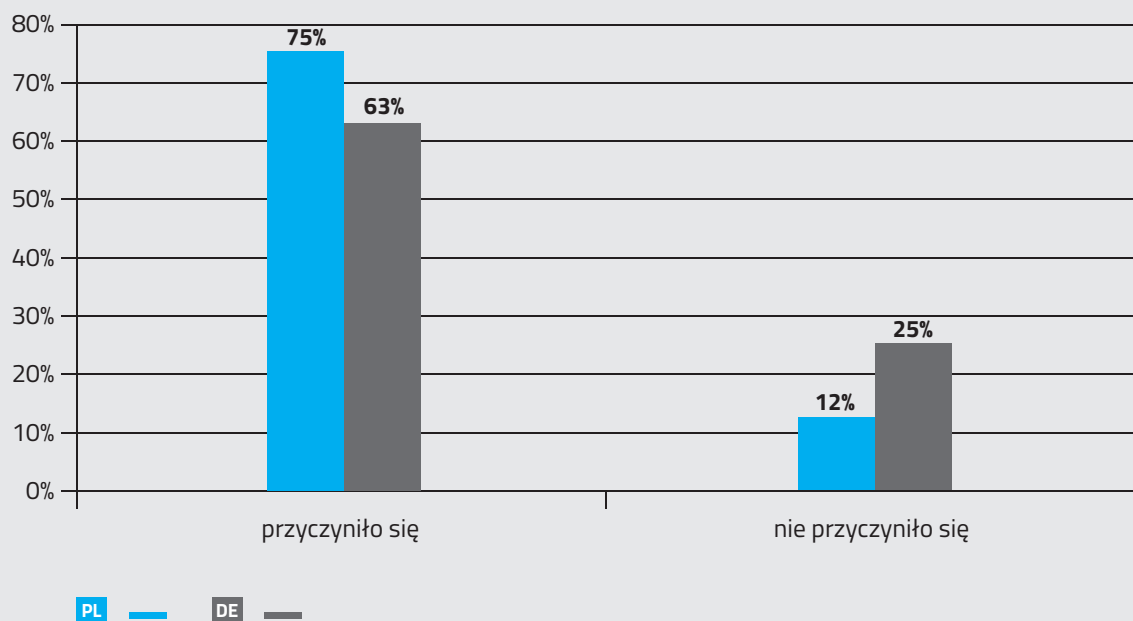
* W tabeli zaprezentowano jedynie odpowiedzi zwolenników tych partii i koalicji, które według sondażu przekroczyłyby próg wyborczy. Nie uwzględniono odpowiedzi osób, które nie planują uczestnictwa w wyborach. Z tych powodów odsetek odpowiedzi „ogółem” nie jest średnią odpowiedzi pokazanych w tabeli.

O wpływie poszerzenia NATO na wzrost bezpieczeństwa w Europie są przekonani stosunkowo częściej mieszkańcy Niemiec Zachodnich niż Wschodnich (65% do 56%). Co piąty badany najmłodszy Niemiec nie potrafi z kolei ocenić znaczenia wejścia krajów regionu do Sojuszu Północnoatlantyckiego (21%).



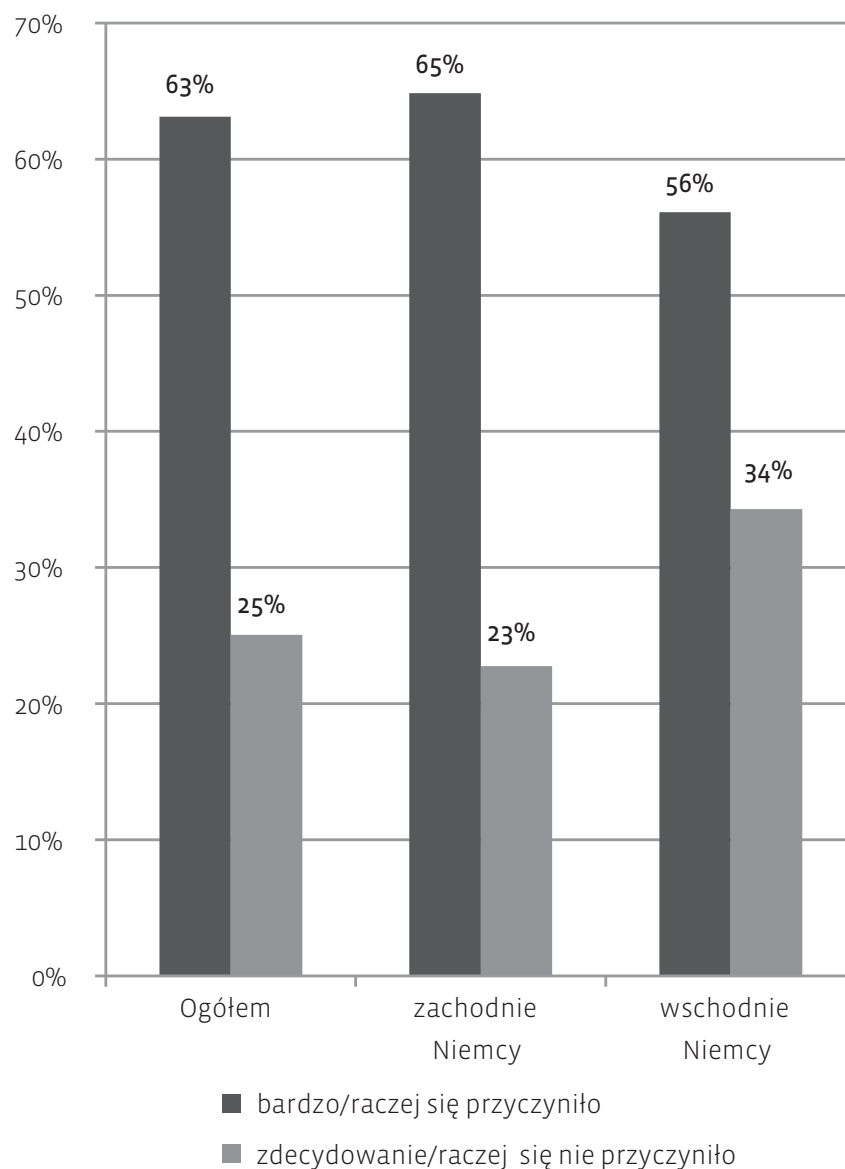
Wykres 19.

Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do NATO w 1999 roku przyczyniło się do wzrostu bezpieczeństwa w Europie
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2019 roku



Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS

Wykres 20.
Postrzeganie stopnia,
w jakim wejście Polski
i innych krajów Europy
Środkowo-Wschodniej
do NATO w 1999 roku,
przyczyniło się do wzrostu
bezpieczeństwa w Europie.
Odpowiedzi Niemców
w 2019 roku – w zależności
od zamieszkania we
wschodnich lub zachodnich
Niemczech



Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

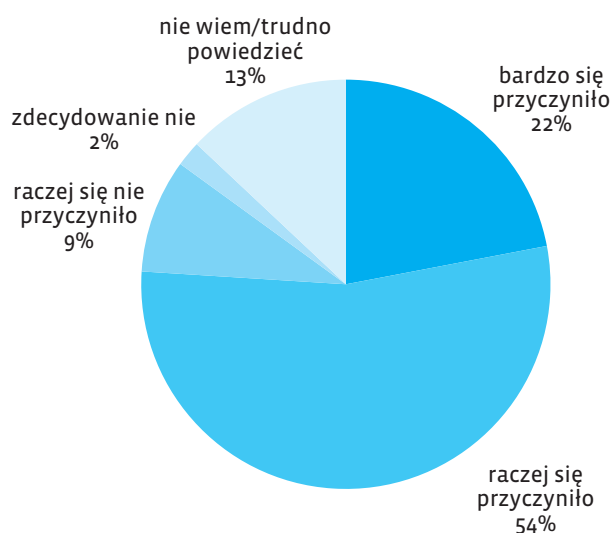
Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej

Także rola poszczególnych państw członkowskich w Unii Europejskiej i znaczenie rozszerzenia z 2004 roku coraz częściej bywa dyskutowana w poszczególnych społeczeństwach Unii Europejskiej. Z Niemiec, kraju, który wspierał Polskę na jej drodze do Wspólnoty oraz gospodarczo i politycznie czerpie z tego wiele korzyści, słychać głosy zawodu obecną rolą Polski i innych państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej w Unii Europejskiej. W Polsce, gdzie obywatele zdecydowanie popierają członkostwo swojego kraju we Wspólnocie, próbuje się ostatnio narzucić negatywną narrację na temat Unii Europejskiej.

Polacy i Niemcy w znacznej większości pozytywnie oceniają wpływ wejścia Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej

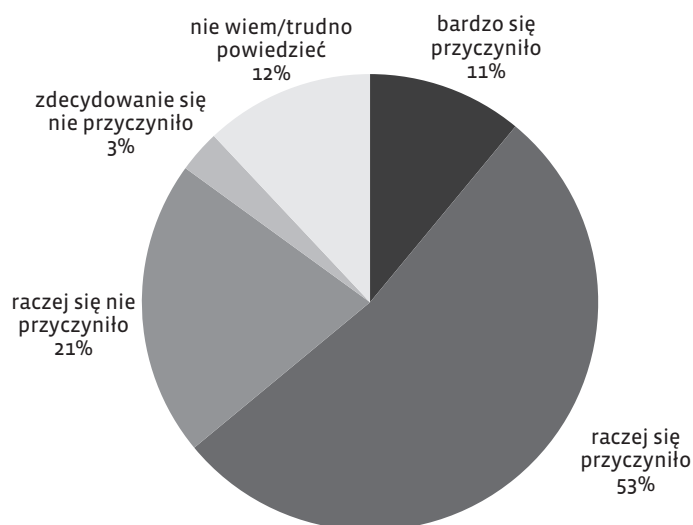
na rozwój gospodarczy i stabilizację polityczną w Europie. Pozytywne skutki dostrzega 76% badanych Polaków i 64% Niemców. Podobnie jednak jak w kwestii skutków rozszerzenia NATO, także w tym wypadku co czwarty Niemiec jest odmiennego zdania (24%), co daje odsetek dwa razy wyższy od uzyskanego wśród polskich respondentów.

Zestawiając odpowiedzi na oba powyższe pytania – dotyczące skutków rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej – można zauważyć, że w Niemczech 54% badanych zauważa pozytywny wpływ obu wydarzeń (odpowiedzi „bardzo się przyczyniły”), a 16% twierdzi, że w ogóle się nie przyczyniły do wspomnianych zjawisk. W Polsce te odsetki wynoszą odpowiednio: 67% i 5%. Jasno to wskazuje, że po dwudziestu latach członkostwa w NATO i po piętnastu latach członkostwa w Unii Europejskiej Polacy się nie rozmyślili i nadal są przekonani o pozytywnym wpływie przynależności do struktur zachodnioeuropejskich.



Wykres 21. Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej w 2004 roku, przyczyniło się do rozwoju gospodarczego i stabilizacji politycznej w Europie. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku

Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.



Wykres 22. Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej w 2004 roku, przyczyniło się do rozwoju gospodarczego i stabilizacji politycznej w Europie. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku

Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

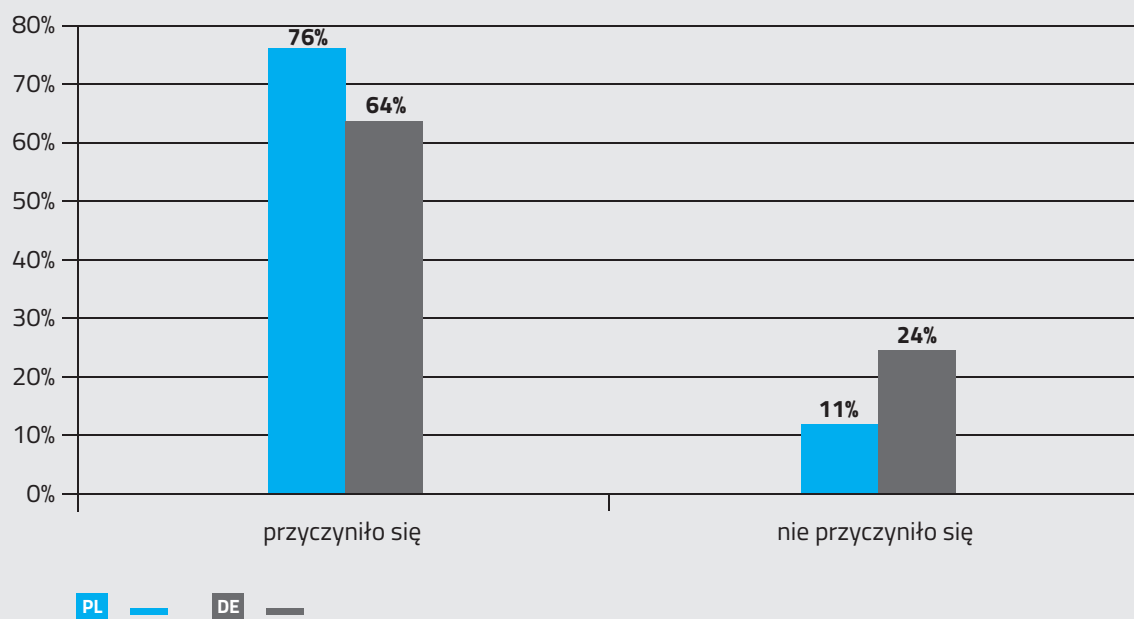
Większość Polaków i Niemców dostrzega pozytywne skutki rozszerzenia Unii Europejskiej w 2004 roku, choć Niemcy mają większe wątpliwości od Polaków.

Po dwudziestu latach członkostwa w NATO i po piętnastu latach członkostwa w Unii Europejskiej Polacy nadal są przekonani o pozytywnym wpływie przynależności do struktur zachodnioeuropejskich.



Wykres 23.

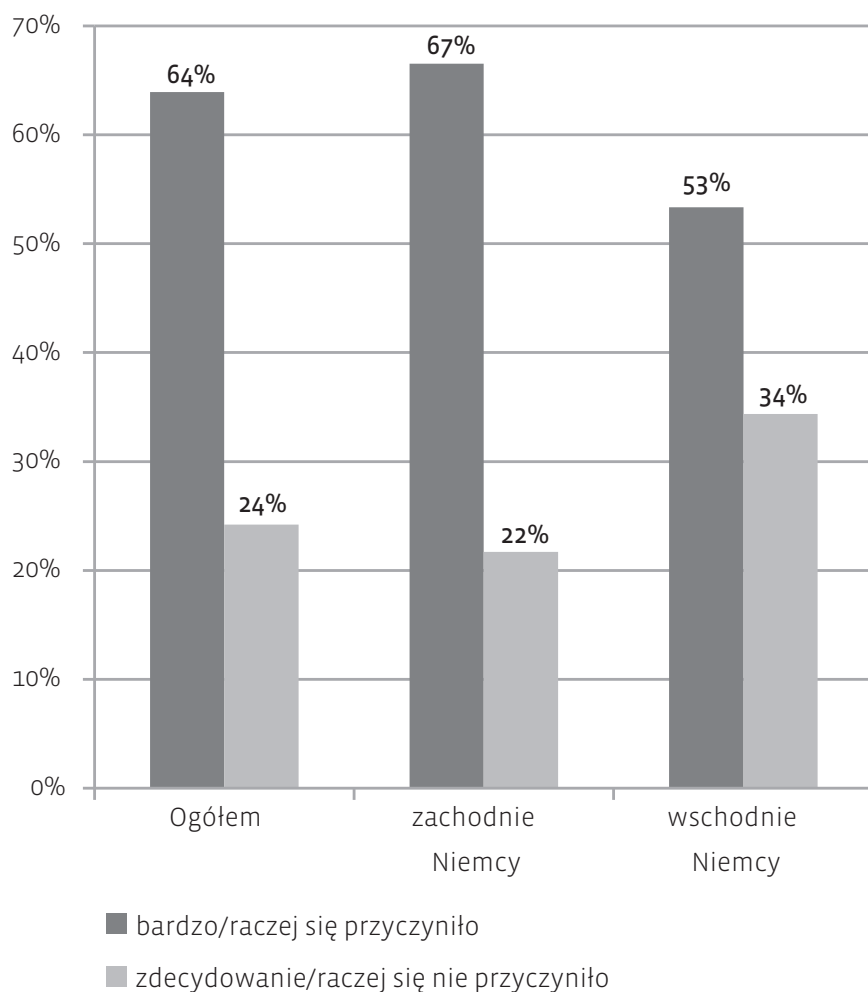
Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej w 2004 roku przyczyniło się do rozwoju gospodarczego i stabilizacji politycznej w Europie
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2019 roku



Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS

Skutki wejścia Polski i krajów regionu do Unii Europejskiej są dla polskich respondentów zagadnieniem, które nie dzieli ich ze względu na wiek czy preferencje partyjne, ponownie jednak mieszkańcy województw warmińsko-mazurskiego (37%) i kujawsko-pomorskiego (26%) stosunkowo często nie mają zdania.

Po stronie niemieckiej, podobnie jak w wypadku oceny znaczenia wejścia regionu Europy Środkowo-Wschodniej do NATO, co piąty badany najmłodszy Niemiec nie potrafi ocenić znaczenia wejścia krajów tego regionu do Unii Europejskiej dla wzrostu rozwoju gospodarczego i stabilizacji politycznej (22%). Niemcy z zachodnich krajów związkowych (67%) częściej niż mieszkańcy wschodnich krajów związkowych (53%) uważają, że miało to znaczenie.



Wykres 24. Postrzeganie stopnia, w jakim wejście Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej w 2004 roku, przyczyniło się do rozwoju gospodarczego i stabilizacji politycznej w Europie. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku - w zależności od zamieszkania we wschodnich i w zachodnich Niemczech

Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.





W ostatnich miesiącach ponownie szczególnie dynamicznie toczą się dyskusje o znaczeniu poszczególnych aktorów w globalnym porządku. Rozważana jest zarówno rola poszczególnych krajów i organizacji międzynarodowych, jak i osób stojących na ich czele. Różnice w postrzeganiu tych kwestii rzutują na wspólne wypracowywanie rozwiązań dotyczących polityki bezpieczeństwa i polityki gospodarczej.

Opinie o roli światowych mocarstw

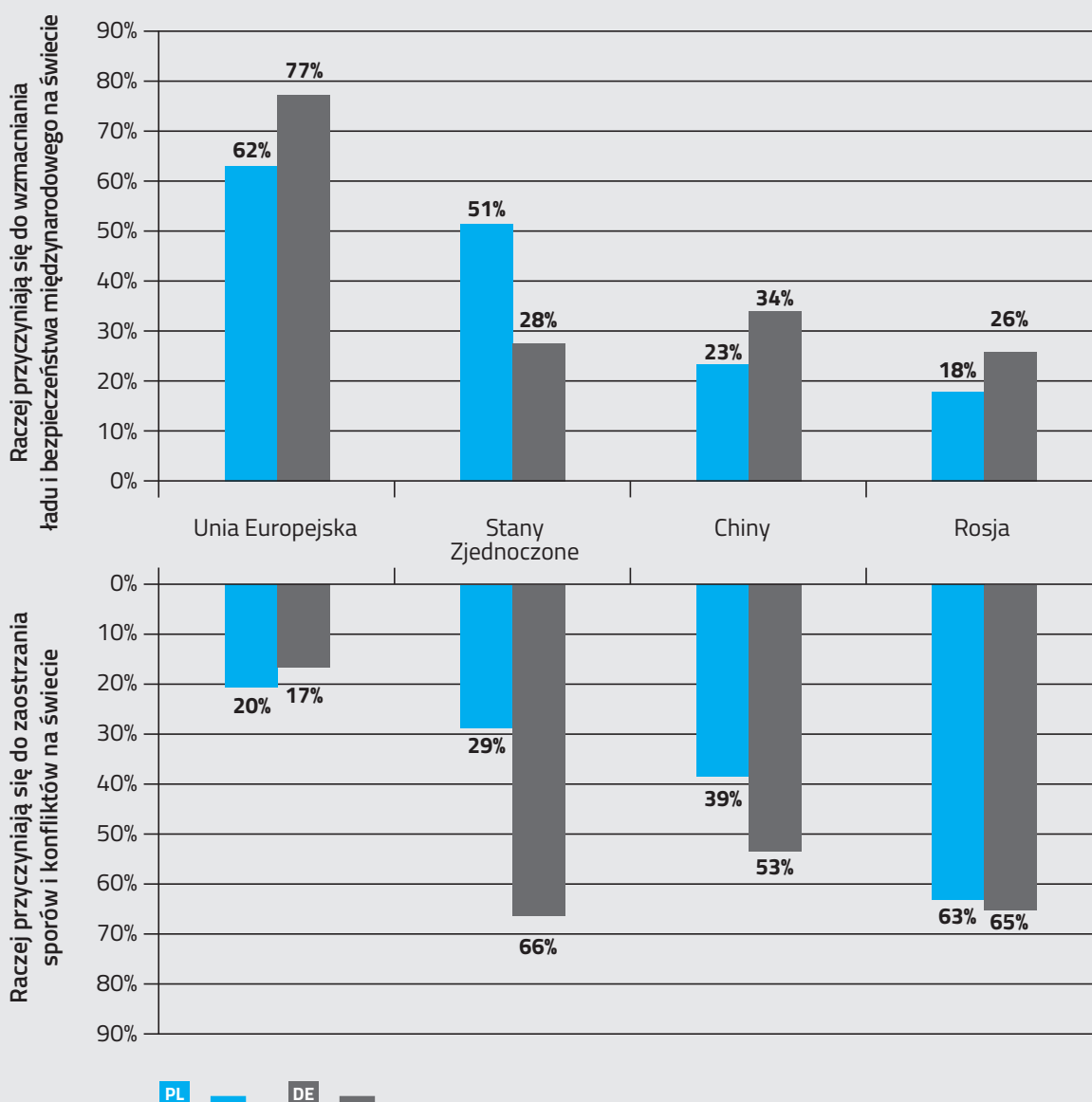
Oceny wkładu kluczowych aktorów porządku światowego w jego stabilizację są w wypadku Unii Europejskiej, Rosji i Chin podobne u badanych Polaków i Niemców, ale zdecydowanie różne w wypadku Stanów Zjednoczonych. Unia Europejska jest postrzegana zgodnie jako gracz, który przyczynia się do wzmacniania ładu i bezpieczeństwa międzynarodowego, choć respondenci z Niemiec są o tym względnie częściej przekonani niż Polacy (odpowiednio 77% i 62%). Dwie trzecie respondentów w każdym z obu społeczeństw uważa także, że Rosja przyczynia się do wzmacniania sporów i konfliktów na świecie, przy czym niemieccy badani są o tym nawet częściej (choć w granicach błędów statystycznego) przekonani niż polscy (65% do 63%). Jednocześnie o osiem punktów procentowych wyższy jest odsetek Niemców niż Polaków, którzy rosyjski wkład w ład światowy oceniają pozytywnie (26% do 18%). Po polskiej stronie stosunkowo duży jest bowiem odsetek respondentów niezdecydowanych (prawie co piąty – 19%), co może zaskakiwać przy dość jednoznacznej i podobnej ocenie Rosji przez polskie elity polityczne w ostatnich latach. Podobnie w wypadku Chin w Polsce i Niemczech większe są grupy respondentów negatywnie postrzegających wkład tego kraju w porządek światowy, ale to po niemieckiej stronie odsetek negatywnych stwierdzeń przekracza połowę badanych (53%), a po polskiej ponownie grupa osób niemających zdania jest bardzo liczna (38%).

Odmiennie kształtują się opinie obu społeczeństw dotyczące roli Stanów Zjednoczonych. Kiedy połowa badanych Polaków sądzi, że kraj ten raczej przyczynia się do wzmacniania ładu i bezpieczeństwa na świecie (51%), zdanie to podziela jedynie 28% respondentów niemieckich. Dwie trzecie tych ostatnich jest przekonanych, że Stany Zjednoczone przyczyniają się do zaostrzania sporów i konfliktów (66%).

Polacy i Niemcy są zgodni w ocenie roli Unii Europejskiej, Rosji i Chin w porządku światowym. Dzieli ich podejście do Stanów Zjednoczonych.

Wykres 25.

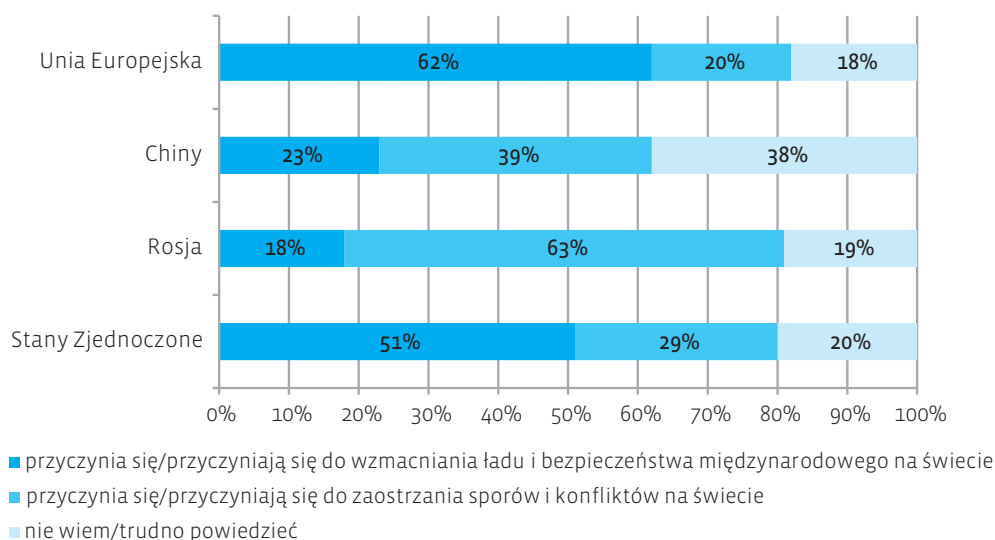
Ocena roli Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej,
Rosji i Chin w porządku światowym
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2019 roku



Analiza odpowiedzi dotyczących wszystkich krajów wskazuje, że po stronie niemieckiej 8% respondentów ocenia wszystkie kraje pozytywnie, a 6% wszystkie kraje negatywnie. W Polsce odsetki te wynoszą po 3%, czyli są bardzo niskie. W celu lepszego zrozumienia tego fenomenu można zestawić badane kraje parami. Na przykład Stany Zjednoczone i Rosję pozytywnie ocenia 10% wszystkich badanych Polaków, a negatywnie – 21%. W wypadku Niemiec dane te wynoszą 12% i 49%, czyli co piąty Polak i co drugi Niemiec ma jednocześnie złą opinię o Rosji i Stanach Zjednoczonych.

Co piąty Polak i co drugi Niemiec ma jednocześnie złą opinię o Rosji i Stanach Zjednoczonych.

Analizując odpowiedzi Polaków, wyraźnie można dostrzec, że pozytywne opinie o Unii Europejskiej są o jedenaście punktów procentowych wyższe niż o Stanach Zjednoczonych. Chiny i Rosja zbierają natomiast w kontekście ich wpływu na światowy ład znacznie bardziej negatywne opinie. Jednocześnie bardzo wysoki jest odsetek Polaków mających trudności z oceną tej sytuacji, co po raz kolejny pokazuje, że Polacy nie mają wiedzy w zakresie stosunków międzynarodowych i polityki zagranicznej.



Wykres 26. Ocena roli Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Rosji i Chin w porządku światowym. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku

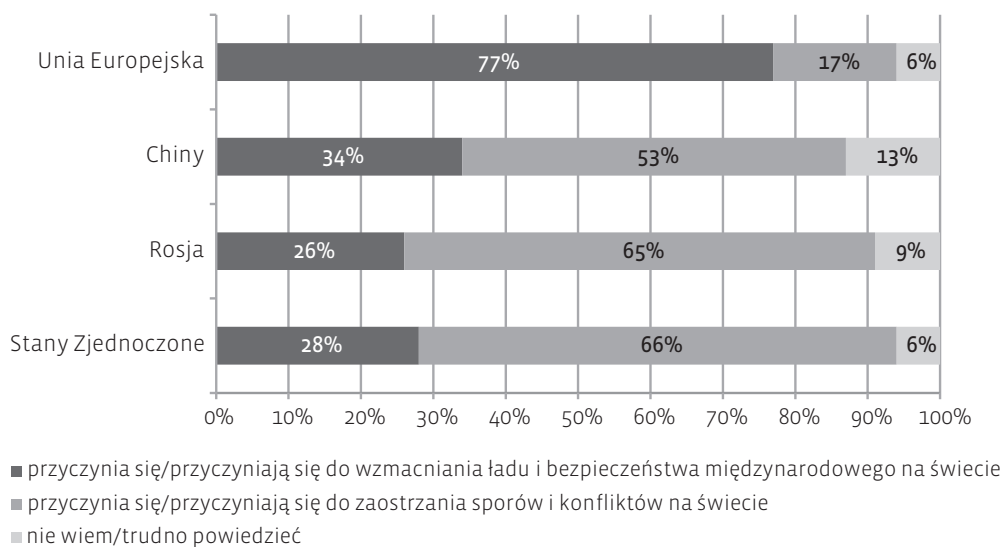
Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

W Polsce występują różnice regionalne w ocenie roli poszczególnych państw i Unii Europejskiej. Z kolei wiek badanych nie różnicuje odpowiedzi, poza tym, że najmłodszy Polacy mają największe trudności z oceną roli Rosji (28% nie potrafi jej dokonać). Nie ma także różnic pod względem preferencji partyjnych. Przy olbrzymiej polaryzacji polskiego społeczeństwa w bardzo wielu obszarach polityki ocena roli Unii Europejskiej oraz analizowanych państw jest spójna.

Po stronie niemieckiej przekonanie o roli Unii Europejskiej dla wzmacniania ładu i bezpieczeństwa międzynarodowego jest ponad dwukrotnie częstsze niż wobec kolejnych na skali Chin. Z kolei pozytywne oceny Chin wyprzedzają odsetek dobrych opinii o Stanach Zjednoczonych. Stosunkowo niewielka gru-

pa niemieckich respondentów – jednak zdecydowanie niższa niż w Polsce – nie ma na ten temat zdania.

Wykres 27.
Ocena roli Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Rosji i Chin w porządku światowym. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku



Źródło: 2019: ISP, FWP, KAS.

Spojrzenie na rolę wymienionych aktorów różnicuje zamieszkanie niemieckich respondentów. W wypadku oceny Stanów Zjednoczonych pozytywnie ich rolę ocenia 31% osób z zachodnich Niemiec (najlepiej z kraju Saary – 51%, Bremy – 49% i Badenii-Wirtembergii – 40%) i 15% ze wschodnich Niemiec, a negatywnie odpowiednio 62% i 79% (najgorzej – 96% – z Berlina, 93% z Brandenburgii i 86% z Turyngii). W wypadku Rosji różnice są dostrzegalne między poszczególnymi krajami związkowymi: najlepiej rolę Rosji widzą Bremeńczycy (55%) i mieszkańcy Turyngii (39%), a najgorzej – zamieszkujący kraj Saary (90%), Nadrenię-Palatynat (89%) i Hamburg (79%).

O pozytywnej roli Stanów Zjednoczonych częściej niż pozostali badani są przekonani respondenci do dwudziestego czwartego roku życia (37%) i w grupie wiekowej od dwudziestu pięciu do trzydziestu czterech lat (35%) niż starsze pokolenia. Najmłodszy niemiecki badani mają także częściej niż pozostali trudności z oceną: 15% respondentów z tej grupy nie ma zdania na temat roli Stanów Zjednoczonych, 19% Rosji, a 23% z nich nie umie ocenić roli Chin.

Stosunek do przywódców światowych

Oceny przywódców światowych różnią Polaków i Niemców w zależności od osoby lidera. Ponownie, podobnie jak w opiniach o roli mocarstw, badani Polacy rzadziej niż Niemcy mają wyrobione zdanie. Stosunkowo najbliższe są polskie i niemieckie opinie na temat Władimira Putina oraz Xi Jinpinga,

Oceny światowych przywódców różnią Polaków i Niemców.

w których wypadku po obu stronach Odry odsetek ocen negatywnych przewyższa odsetek ocen pozytywnych (w odniesieniu do prezydenta Rosji – zdecydowanie). Podobnie Niemcy mają bardziej jednoznaczny stosunek do przywódcy Chin niż badani

Polacy, z których 38% nie ma na jego temat opinii. Taki sam w obu krajach jest również odsetek negatywnych ocen wobec Angeli Merkel. Szefowa rządu Republiki Federalnej jest ogólnie najlepiej ocenianym przez Polaków politykiem spośród całej piątki uwzględnionej w analizie, niemniej odsetek polskich pozytywnych ocen (48%) jest niższy niż odsetek pozytywnych opinii jej rodaków (61%). W Polsce zaraz za kanclerz Niemiec na skali znajduje się prezydent Stanów Zjednoczonych (47%), który w Niemczech zbiera zdecydowanie negatywne oceny (82%). Polacy nie podzielają jednak wyjątkowo dobrych opinii, które ma wśród badanych Niemców prezydent Francji (68%), w Polsce odsetek ocen negatywnych jest bowiem podobny do pozytywnych (37% i 39%). Charakterystyczne dla polskich odpowiedzi jest jednocześnie wyraźnie złe zdanie o prezydencie Rosji, gdyż odsetek opinii „zdecydowanie negatywny stosunek” dochodzi do jednej trzeciej badanych, co jest rzadkością w tego typu sondażach, w których respondenci zwykle wybierają opcje ze środka skali.

	zdecydowanie pozytywny	raczej pozytywny	raczej negatywny	zdecydowanie negatywny	nie wiem/trudno powiedzieć
Donald Trump	6%	41%	28%	10%	15%
Władimir Putin	3%	15%	36%	32%	14%
Angela Merkel	6%	42%	27%	9%	16%
Emmanuel Macron	5%	34%	25%	12%	24%
Xi Jinping	3%	19%	29%	11%	38%

Tabela 12.
Stosunek do przywódców światowych. Odpowiedzi Polaków w 2019 roku

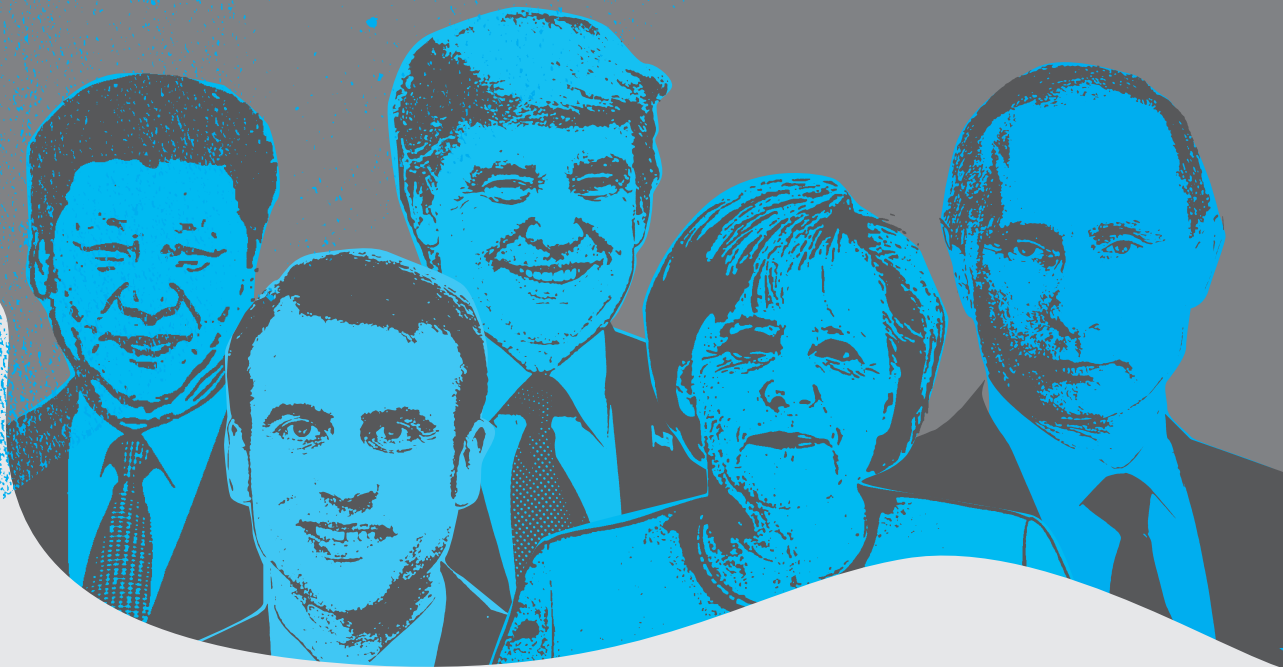
Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

Niemcy ogólnie mają bardziej wyrobione zdanie o wymienionych przywódcach niż Polacy. Zdecydowanie negatywny stosunek mają do Donalda Trumpa (47%), przy czym jedynie 3% badanych nie ma zdania na temat prezydenta Stanów Zjednoczonych. Stosunkowo wielu niemieckich respondentów wyraźnie dobrze na tle innych przywódców widzi również Angelę Merkel (14%) i Emmanuela Macrona (12%).

	zdecydowanie pozytywny	raczej pozytywny	raczej negatywny	zdecydowanie negatywny	nie wiem/trudno powiedzieć
Donald Trump	2%	13%	35%	47%	3%
Władimir Putin	4%	25%	42%	22%	7%
Angela Merkel	14%	47%	28%	7%	4%
Emmanuel Macron	12%	56%	19%	4%	9%
Xi Jinping	3%	26%	32%	19%	20%

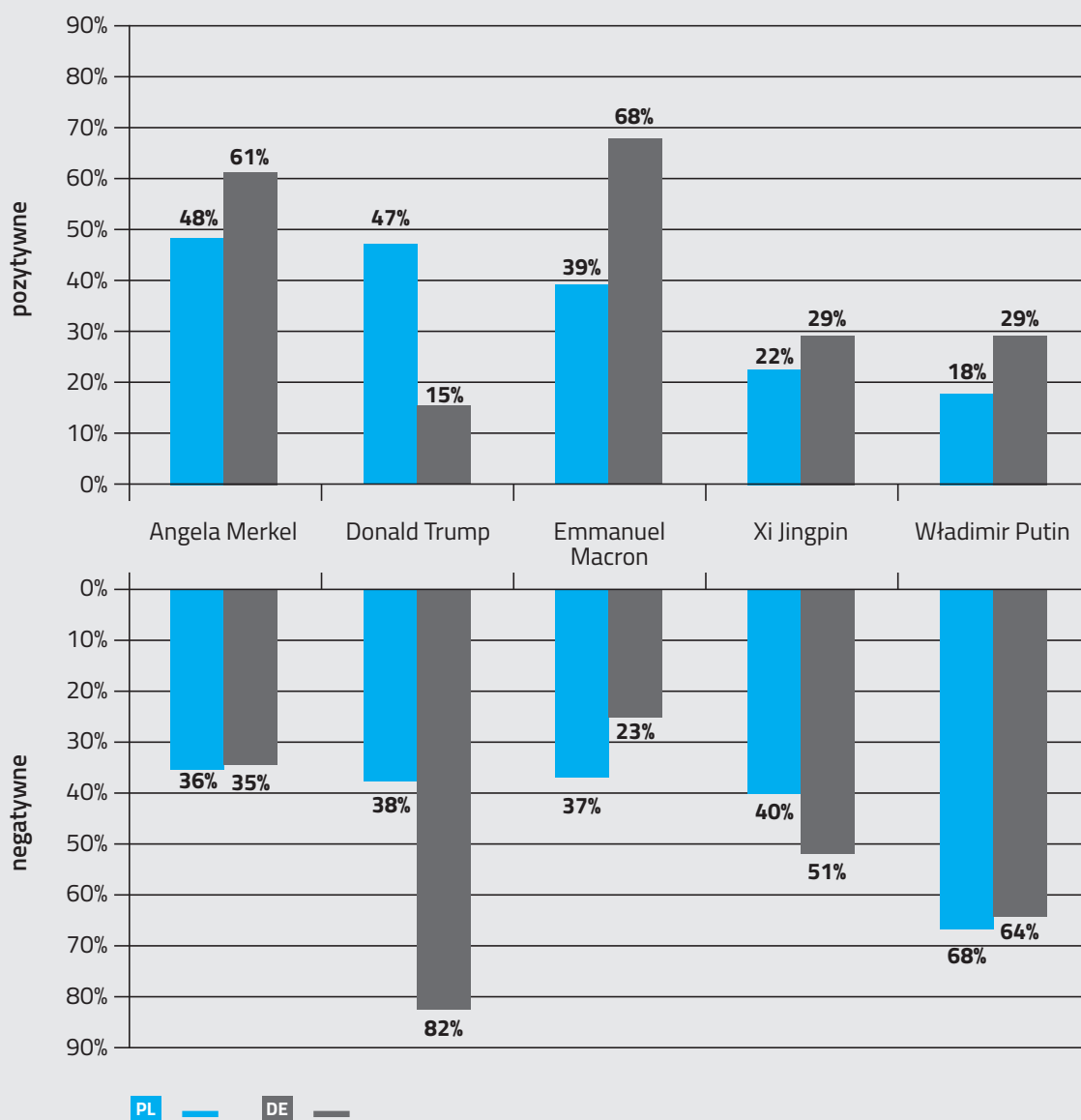
Tabela 13.
Stosunek do przywódców światowych. Odpowiedzi Niemców w 2019 roku

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.



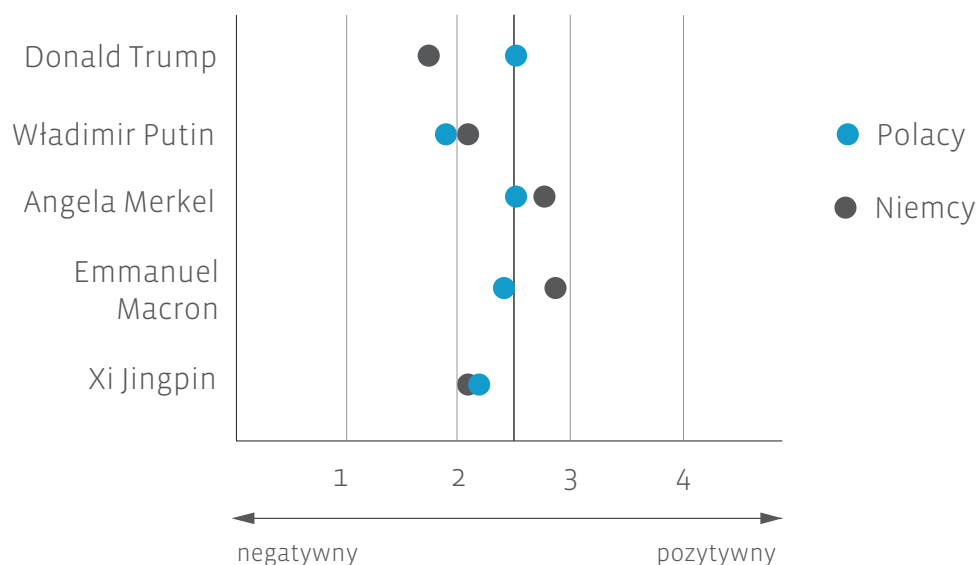
Wykres 28.

Stosunek do przywódców światowych Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2019 roku



Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS

Jeśli analizować średnie oceny każdego z wymienionych przywódców, jeszcze wyraźniej widać różnice w polskich i niemieckich ocenach Donalda Trumpa (2,51 do 1,7). Charakterystyczne jest także, że Polacy lepiej oceniają prezydenta Rosji niż Niemcy prezydenta Stanów Zjednoczonych.



Wykres 29.
Stosunek do przywódców światowych. Średnie odpowiedzi Polaków i Niemców w 2019 roku*

Źródło: 2019: ISP, FWPN, KAS.

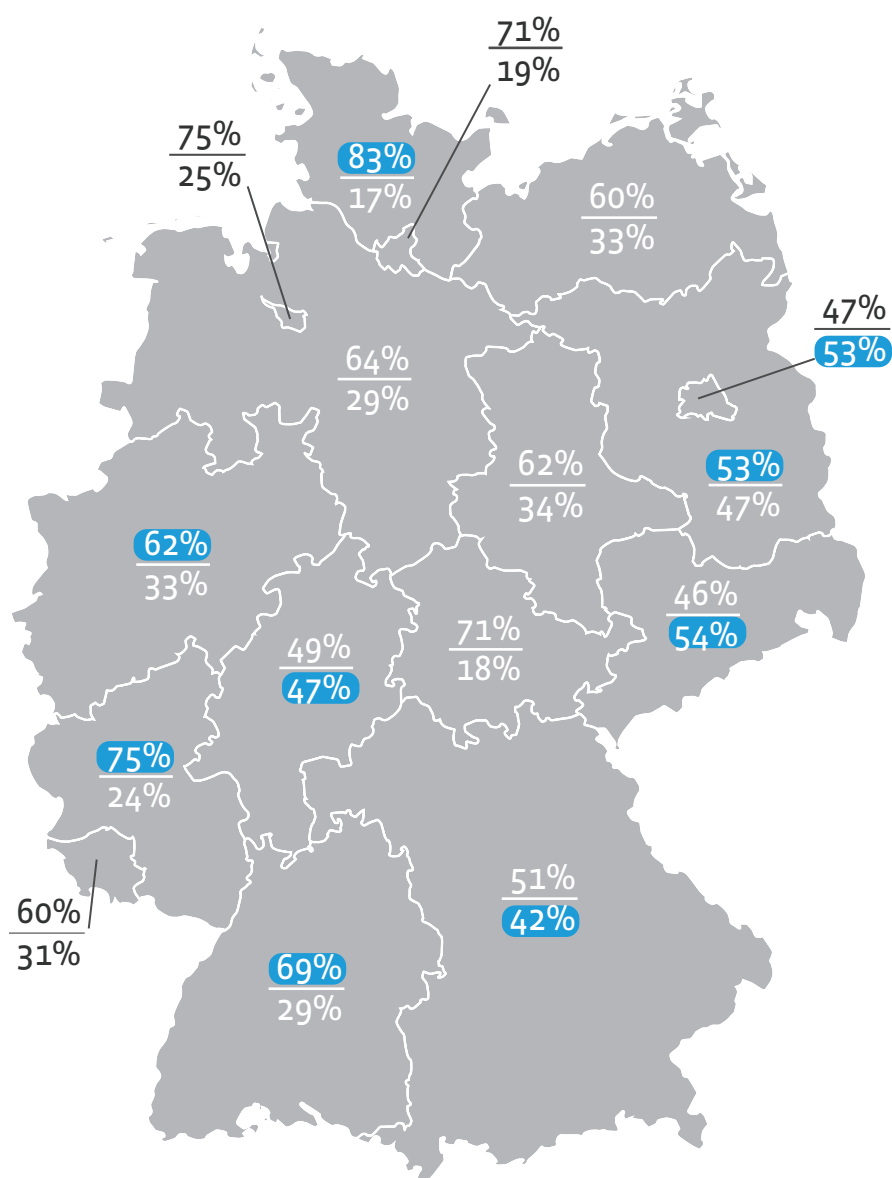
* Na wykresie pokazano średnie odpowiedzi na skali od 1 do 4, gdzie 1 oznacza zdecydowanie negatywny, a 4 – zdecydowanie pozytywny.

Wiek nie różnicuje Polaków w ocenach światowych przywódców, poza faktem, że najstarsi badani mają gorsze opinie o Angeli Merkel i Emmanuelu Macronie niż młodsze pokolenia (46% i 53% odpowiedzi negatywnych). Występują też różnice regionalne w ocenach, ale trudno w nich znaleźć istotne tendencje. Opinie Polaków zależą jednak od preferencji partyjnych respondentów. Zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości (61%) częściej niż Koalicji Europejskiej (40%) czy Wiosny (37%) mają pozytywne opinie o Donaldzie Trumpie, a gorsze o Władimirze Putinie (77%), Angeli Merkel (51%), Emmanuelu Macronie (53%).

Aż 90% Niemców powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia negatywnie ocenia Donalda Trumpa. W ocenach Władimira Putina wyróżnia się najmłodsza grupa wiekowa Niemców – 31% osób do dwudziestego czwartego roku życia postrzega go pozytywnie. Z kolei najstarsi badani są tymi, którzy najczęściej mają o nim złe zdanie (77% z nich). Widoczne są także różnice regionalne w podejściu do osoby prezydenta Rosji. Pozytywne opinie ma o nim 38% mieszkańców byłych wschodnich Niemiec oraz 27% byłych zachodnich Niemiec. Negatywne – odpowiednio 53% i 67%. Na tym tle wyróżnia się Berlin, który w podziale na wschód i zachód ze względu na historię zaliczany jest do wschodnich krajów związkowych. Jego mieszkańcy w 87% mają złe opinie o Władimirze Putinie. Podobnie złe oceny wystawiają rosyjskiemu przywódcy osoby z Hamburga (92%). Na wschodzie najprzychylniej na prezydenta Rosji

patrzą mieszkańcy Saksonii-Anhalt (61%) oraz Turyngii (50%), na zachodzie – Bremy (53%).

Jeśli chodzi o własnego polityka, to stosunkowo najgorzej oceniają szefową swojego rządu osoby z dwóch najmłodszych przedziałów wiekowych – do trzydziestego czwartego roku życia (40% osób do dwudziestego czwartego roku życia i 47% osób w przedziale o dwudziestu pięciu do trzydziestu czterech lat), najlepiej zaś osoby między sześćdziesiątym piątym a siedemdziesiątym czwartym rokiem życia (70%). Najmłodszy stosunkowo najrzadziej nie mają



Mapa 6.
Stosunek do Angeli Merkel.
Odpowiedzi Niemców
w 2019 roku
- w zależności od regionu
zamieszkania

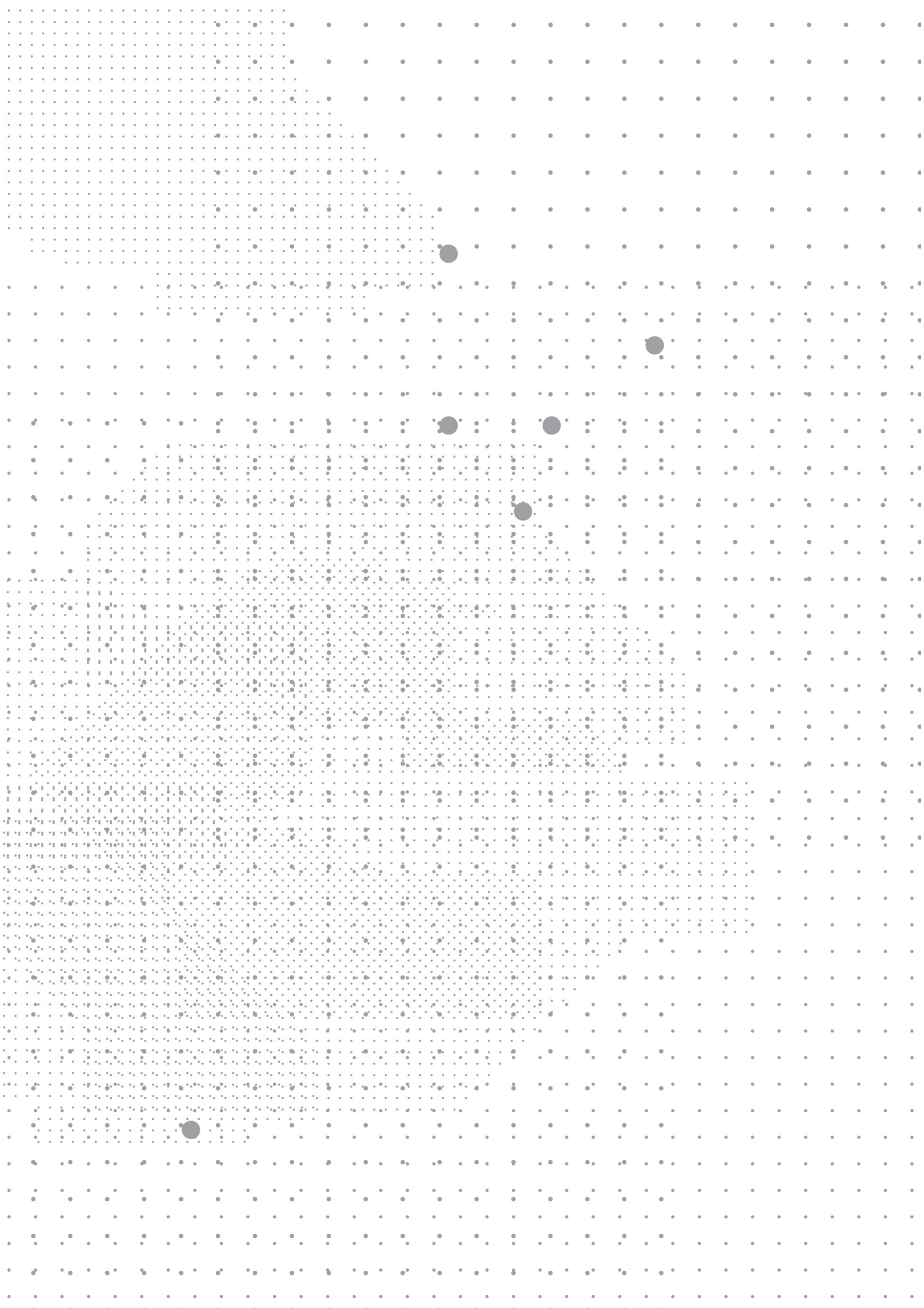
Źródło: 2019: ISP, FWPN,
KAS.

72% = Bardzo /raczej pozytywny
8% = Bardzo/raczej negatywny

72% region
wyróżniający
się statystycznie

zdania o prezydentach Francji (16% z nich) i Chin (32%). Regionalnie najlepszy stosunek do kanclerz Niemiec mają mieszkańcy Szlezwika-Holsztynu (83%) oraz Nadrenii-Palatynatu (75%). Najgorzej Angela Merkel oceniana jest w Saksonii (54%) i Berlinie (53%).

W Polsce – powiązując z oceną Angeli Merkel opinie dotyczące relacji polsko-niemieckich – można dostrzec spodziewaną tendencję: większość respondentów, którzy mają pozytywne zdanie o wzajemnych stosunkach, dobrze także postrzega niemiecką kanclerz (60%). I odwrotnie – 60% badanych wystawiających złe noty relacjom źle widzi też rolę niemieckiej polityk.





Regularne badania z serii „Barometr Polska – Niemcy” umożliwiają śledzenie dynamiki zmian i wskazywanie możliwych jej przyczyn. Jest to niezwykle cenny aspekt także tegorocznego sondażu. Ponieważ 2019 rok upływa pod znakiem kilku ważnych, „okrągłych” rocznic obchodzonych w obu krajach i toczących się w nich równolegle debat wokół aktualnych wydarzeń, badanie w ramach tej edycji „Barometru Polska – Niemcy” poszerzyliśmy o kilka nowych pytań. Dotyczą one nie zawsze bezpośrednio postrzegania kraju i narodu sąsiada, lecz ocen i postaw wobec wspólnych doświadczeń i wyzwań. Udzielone odpowiedzi, zwłaszcza różnice w opiniach Polaków i Niemców, są tu szczególnie interesujące.

Mniej i bardziej zaskakujące zmiany opinii

Najbardziej zaskakującym wynikiem badań jest zmiana opinii Niemców dotycząca stanu relacji Polski i Niemiec. Przez lata to Polacy zawsze lepiej postrzegali te stosunki. Obecnie po raz pierwszy opinie Niemców są minimalnie – o jeden punkt procentowy – lepsze od polskich. Nastąpił jednocześnie całkowity zwrot w tych notach, gdyż liczba pozytywnych ocen niemal się podwoiła (o dwadzieścia dziewięć punktów procentowych – z 31% do 60%). Jak wspomniano, opisując wyniki w pierwszej części raportu, można to tłumaczyć splotem wielu czynników. Po niemieckiej stronie temat sytuacji w Polsce i relacji polsko-niemieckich nie jest często poruszany. Wydarzenia typu brexit czy sytuacja w Stanach Zjednoczonych, rywalizacja z Chinami czy wojny w unijnym sąsiedztwie przyćmiły skutecznie doniesienia z Polski. W rezultacie niemiecki respondent odnosi wrażenie, że stosunki te są dobre. Temat reparacji, podnoszony po polskiej stronie, kierowany jest przez polskie rządzące elity polityczne raczej do polskiego odbiorcy, stąd wielu Niemców raczej o nim nie słyszało lub tymczasem zapomniało, uznając go za niepoważny lub mało realny. Jakkolwiek więc pozytywne opinie powinny cieszyć, to należy do nich podchodzić z pewnym dystansem, czekając, jak rok wyborczy w Polsce oraz sytuacja w Unii Europejskiej wpłyną na postrzeganie wzajemnych stosunków.

Widoczny jest jednak stały, choć powolny, spadek liczby opinii pozytywnych po stronie polskiej. Wzrost liczby ocen negatywnych jest wprawdzie tylko trochę wyższy od błędu statystycznego, ale następuje. Cały czas – od 2015 roku – utrzymuje się z kolei wysoki (jak na tego typu pytanie i obecność samej tematyki w debacie publicznej) odsetek badanych nieumiejących lub niechcących odpowiedzieć na to pytanie. Podobnie jak rok temu, należy to tłumaczyć zagubieniem części Polaków, którzy regularnie stykają się z często sprzeczny-

mi ocenami stosunków z zachodnim sąsiadem. Fakt, że Polacy i Niemcy podobnie patrzą na stan wzajemnych relacji i w większości oceniają go dobrze, należy więc przyjąć pozytywnie, choć z pewną dozą ostrożności, wynikającej z wyżej wymienionych czynników.

W obliczu polsko-polskiej polaryzacji interesujące są różnice w opiniach Polaków w zależności od preferencji partyjnych badanego. W wielu odpowiedziach są one dość wyraźnie widoczne. Z kolei to, że przy ocenie wzajemnych relacji nie występują istotne statystycznie różnice między wyborcami partii rządzącej a zwolennikami sojuszu partii opozycyjnych, pokazuje, że tematy sąsiedzkie nie polaryzują aż tak bardzo społeczeństwa, jak to czasami można usłyszeć w debatach publicznych. Działacze partii oraz sympatyzujący z oboma obozami eksperci i dziennikarze są nieraz o wiele bardziej radykalni w opiniach o stanie stosunków polsko-niemieckich niż ich elektorat. Obserwacje dyskusji pozwalają również stwierdzić, że narracja obozu rządzącego jest zróżnicowana w zależności od momentu i wewnątrzpolitycznych potrzeb. Można bowiem usłyszeć zarówno, że relacje – nie tylko gospodarcze – są dobre (zwłaszcza podczas wizyt wysokich przedstawicieli Niemiec w Polsce), jak i jednocześnie dowiedzieć się o ich fatalnym stanie, będącym skutkiem – zdaniem polityków Prawa i Sprawiedliwości – niezakończonych kwestii dotyczących historii (jak choćby brak wypłaty reparacji).

Podobnie jak w ubiegłych latach, również w 2019 roku najmłodszy badani mieli największe problemy z udzieleniem odpowiedzi na właściwie wszystkie pytania. Tendencja ta nie dotyczy jednak tylko relacji polsko-niemieckich, lecz wielu zagadnień polityczno-społecznych. Ponownie potwierdza to jednak konieczność inwestowania w edukację czy programy wymian młodzieży, dzięki którym młodzi mogą poznać i zrozumieć sąsiednie społeczeństwo.

Wspólna historia nadal wyzwaniem

Oba społeczeństwa uważają, że druga wojna światowa wpływa na wzajemne relacje. Istotne jest, że opinia ta wybrzmiewa porównywalnie po obu stronach granicy, co zapewnia konstruktywny grunt pod dyskusję i wspólne przepracowanie trudnych kart historii. Taka polsko-niemiecka dyskusja jest potrzebna, na co wskazują właśnie wyrażone opinie. Debata ta, po obu stronach, musi bazować na rzetelnych informacjach – wskazujących pełne okoliczności historyczne. Odchodzenie pokolenia, które pamięta wojnę – co uwiadcza się również w odpowiedziach (młodszy respondenci rzadziej podają, że ten wpływ jest silny) – dodatkowo przypomina, że temat nie powinien być traktowany jako już przerobiony i zamknięty. Jednocześnie należy w zróżnicowany sposób spojrzeć na grupy respondentów, którzy uznają ten wpływ za silny i za niewielki. Ci drudzy w znacznej części mogą wyrażać przez to, że historia jest i jeszcze będzie obecna we wzajemnych relacjach, i że należy w tym

obszarze wykazywać się wrażliwością, ale nie powinno koncentrować się na przeszłości.

Uwagę zwraca jednak fakt, że dwukrotnie więcej Niemców niż Polaków uważa, że cierpienia Polaków zostały odpowiednio uznane przez opinię międzynarodową. Pokazuje to, jak wiele jeszcze potrzeba rozwagi i wrażliwości oraz działań na rzecz wzajemnego zrozumienia. Szczególnie mobilizować do dalszych działań na rzecz podwyższenia wiedzy o wschodnim sąsiedzie i zrozumienia jego wrażliwości powinna w tym wypadku nieznanomość przez Niemców Polski i polskiej historii. Działania te to wspólne zadanie dla strony polskiej i niemieckiej – dla prowadzonej mądrze edukacji, także tej pozaszkolnej, kształcenia obywatelskiego, dyplomacji publicznej – najlepiej jak najczęściej podejmowanej wspólnie. Wydarzenia z polskiej historii w niemieckich podręcznikach i odnoszenie się do nich w dyskusjach i polsko-niemieckich projektach nie powinny być wyjątkiem. To pozwoli Polakom przekonać się, że polska historia nie odeszła w zapomnienie. Jednocześnie źle by się stało, gdyby Polacy chcieli za wszelką cenę podkreślać swoją martyrologię i z tego aspektu wzajemnych relacji uczynić jeden z głównych tematów dyskusji. Jak pokazały bowiem badania „Barometru Polska – Niemcy” z 2018 roku, oba społeczeństwa chcą, aby wzajemne stosunki koncentrowały się przede wszystkim na teraźniejszości i przyszłości.

Podobne wyzwanie wiąże się z ocenami przemian lat 1989–1990. Mniej niż połowa Niemców uznaje wpływ Polski na obalenie komunizmu i demokrytyzację Europy Środkowej za istotny, większość zaś ma na ten temat opinie sceptyczne. To wynik koncentracji w Niemczech na samym procesie zjednoczenia kraju, ale i na podkreślanej w narracji, w tym szkolnej, roli Michaiła Gorbaczowa w procesie zmian. Polski wątek na tym tle wypada błado. Wynik ten pokazuje, że troska Polaków o ich niedoceniony wkład w historię Europy i nikłą świadomość na ten temat w Niemczech jest uzasadniona. Niemiecka ignorancja oraz brak zainteresowania wschodnim sąsiadem nie pomaga w kształtowaniu równoprawnego dialogu. Jednocześnie Polacy są na tym punkcie bardzo wrażliwi. W związku z tym konieczne są dalsze wspólne, polsko-niemieckie działania mające na celu uświadomienie w Niemczech roli Polski i Polaków w procesie transformacji po 1989 roku, planowanie nie tylko pojedynczych, symbolicznych i głośnych wydarzeń, ale także szerszych działań edukacyjnych w tym zakresie. Sami Polacy muszą jednak przede wszystkim dojść do konsensusu nad znaczeniem wydarzeń po 1989 roku. W Polsce toczą się wewnętrzne spory, które z nich powinno być uznane za datę przełomową. Na zadane na początku 2019 roku przez Centrum Badania Opinii Społecznej pytanie: „O jakim wydarzeniu można powiedzieć, że wyznacza koniec ustroju komunistycznego w Polsce?” 25% badanych odpowiedziało, że były to pierwsze całkowicie wolne wybory do sejmu i senatu z 1991 roku, 22% badanych wskazało okrągły stół, 11% – ustąpienie prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego i wybór na prezydenta Lecha Wałęsy, 9% – powołanie pierwszego rządu Tadeu-

sza Mazowieckiego we wrześniu 1989 roku, a zaledwie 7% – wybory 4 czerwca 1989 roku (pierwsze całkowite wolne wybory do senatu i częściowo wolne do sejmu), co piąty ankietowany nie miał zaś na ten temat zdania¹. Brak jedności wśród polskiego społeczeństwa nie pozwala wystarczająco silnie wychodzić z przekazem za granicę.

W jednym kierunku, ale z innej perspektywy

Odpowiedzi na pytania dotyczące obecnej sytuacji na świecie wskazują, jak duże są wyzwania w obecnych relacjach polsko-niemieckich. Wynikają one z innej perspektywy postrzegania na przykład takich kwestii jak bezpieczeństwo oraz z różnych, mimo bliskości geograficznej, doświadczeń historycznych.

Polacy (76%) są przekonani o przyczynieniu się faktu wejścia Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej w 2004 roku do rozwoju gospodarczego i stabilizacji politycznej w Europie częściej niż Niemcy (64%). Opinie Polaków są spójne z ogólnie olbrzymim poparciem dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Polacy patrzą tu ze swojej perspektywy, dostrzegając rozwój własnego kraju i korzyści z członkostwa. Niemiecka perspektywa jest, co oczywiste, inna. Grupa, która ma wątpliwości, opiera je prawdopodobnie na poczuciu, że to niemiecki podatnik finansuje, przez niemiecką składkę członkowską do budżetu Unii Europejskiej, rozwój krajów, które przystąpiły do Wspólnoty w 2004 roku, rzadko znając fakty, jakie korzyści przynosi to niemieckiej gospodarce. Obecne procesy polityczne zachodzące w regionie Europy Środkowo-Wschodniej: rosnące znaczenie sił populistycznych i konfrontacyjne stanowisko niektórych rządów Europy Środkowo-Wschodniej podczas procesów decyzyjnych w Unii Europejskiej, mogą skłaniać do refleksji, że obecność tych krajów we Wspólnocie nie sprzyja politycznej stabilizacji.

Gorzej jednak od Niemców (77%) Polacy (62%) oceniają pozytywny wkład Unii Europejskiej w ład światowy. Częściowo wynika to z ogólnie mniejszej wiedzy Polaków w stosunku do Niemców na tematy międzynarodowe – co łatwo można dostrzec, śledząc doniesienia medialne w obu krajach. Stąd większy odsetek Polaków nie ma zdania na ten temat (18% do 6%). Ponadto w Polsce istnieje większa świadomość bezsilności Unii Europejskiej wobec toczącego się konfliktu w jej bezpośrednim sąsiedztwie – na Ukrainie. Wreszcie podejście Polaków wiąże się z opinią o kluczowej roli Stanów Zjednoczonych dla światowego porządku.

Jedynie 12% Polaków uważa, że przystąpienie Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do NATO w 1999 roku nie przyczyniło się do wzrostu bezpieczeństwa w Europie. Co więcej, wśród Polaków występuje tu jedność

¹ Trzydziesta rocznica obrad Okrągłego Stołu. Komunikat z badań nr 16/2019, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2019, s. 2.

poglądów niezależnie od preferencji politycznych czy od wieku. Jest to zgodne z innymi badaniami, w których stawia się pytanie o ocenę przynależności Polski do NATO: 86% respondentów uważa, że przystąpienie do Sojuszu Północnoatlantyckiego było wydarzeniem przełomowym lub ważnym, a 80% popiera polskie w nim członkostwo². Tymczasem związku między wejściem krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Sojuszu Północnoatlantyckiego a wzrostem bezpieczeństwa w Europie nie dostrzega dwa razy więcej Niemców (co czwarty). Należy jednocześnie zauważyć, że odsetek respondentów zdecydowanie sceptycznych jest niewielki (4%). Pokazuje to, że stosunkowo nieliczni Niemcy przyjmują prorosyjską narrację o tym, że rozszerzenie NATO przyczyniło się do destabilizacji Europy i „zmusiło” Rosję do agresywnie antyzachodniej polityki. Nie zmienia to jednak faktu, że spora część niemieckich badanych jest przynajmniej potencjalnie otwarta na taką narrację. Potwierdzają to stosunkowo dobre oceny osoby Władimira Putina (29%), zwłaszcza jeśli zestawić je gorszymi notami wystawianymi Donaldowi Trumpowi (15%). Wiąże się to z obecnie krytycznym stosunkiem Niemiec do Stanów Zjednoczonych. Pozytywne oceny Chin (34%) wyprzedzają odsetek dobrych opinii o Stanach Zjednoczonych (26%). Także bardzo podobna ocena Rosji (65%) i Stanów Zjednoczonych (66%) – jako krajów, które raczej przyczyniają się do zaostrzania konfliktów i sporów w Europie – wskazuje na silny dziś niemiecki antyamerykanizm, który spotęgował się po przejściu władzy za oceanem przez Donalda Trumpa³. Odpowiedź na to pytanie należy bowiem postrzegać z punktu widzenia wielu faktów. Podczas gdy wojska amerykańskie stacjonują na terenie Niemiec i przez lata gwarantowały oraz nadal gwarantują niemieckie bezpieczeństwo, Rosja prowadzi od lat wojnę ze swoim ukraińskim sąsiadem i wspiera reżim w Syrii. Sama niemiecka armia, mimo rosnących wydatków na jej uzbrojenie i funkcjonowanie, nadal jest bardzo słaba, a bycie „armią parlamentarną” utrudnia szybkie i sprawne jej użycie poza granicami, także w obronie sojuszników. W tym obszarze występuje diametralna różnica wobec opinii Polaków, którzy, niezależnie od preferencji partyjnych, dobrze oceniają rolę Stanów Zjednoczonych w porządku światowym. Także Donald Trump jest w Polsce częściej oceniany pozytywnie niż negatywnie, choć tu Polacy są już zdecydowanie bardziej podzieleni. Pozytywne oceny kraju i przywódcy wiążą się z bardzo pozytywnym wizerunkiem NATO w Polsce i poczuciem bezpieczeństwa, jakie daje zarówno przynależność do Sojuszu Północnoatlantyckiego, jak i obecność amerykańskich wojsk w Polsce. Przez prowadzone od kilku lat działania na rzecz wzmocnienia amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce, które pogłębiają wręcz przekonanie o trwałej i dobrej współpracy, Polacy nie rozumieją niemieckiej debaty na temat wycofywania się Amerykanów z Europy. Wręcz przeciwnie, prowadzone od kilku lat działania na rzecz wzmocnienia amerykańskiej obec-

² 20 lat członkostwa Polski w NATO. Komunikat z badań nr 31/2019, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2019, s. 2, 5.

³ Szerzej o niemieckim nastawieniu do Stanów Zjednoczonych w: Christoph von Marschall, *Wir verstehen die Welt nicht mehr*, Verlag Herder, Freiburg im Breisgau 2018.

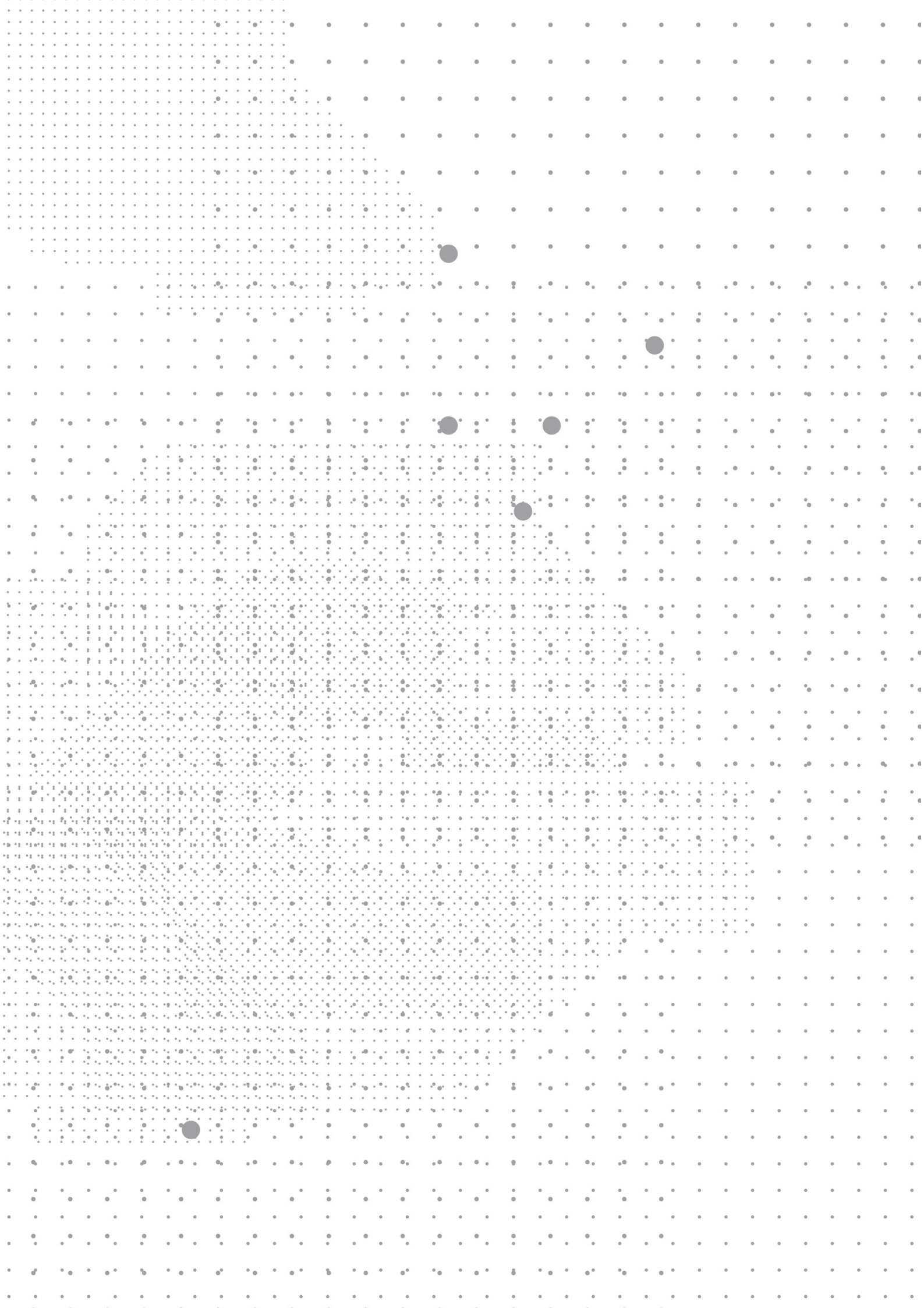
ności wojskowej w Polsce pogłębiają przekonanie o trwałej i dobrej współpracy. Jednocześnie opinia publiczna często nie dostrzega różnicy między dążeniami do jednostronnych amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa a wzmacnianiem Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz możliwych negatywnych skutków takiej polityki. Wręcz przeciwnie, istnieje przekonanie – podtrzymywane przez rząd wśród jego wyborców – o szczególnym znaczeniu tych relacji, skoro rozmowy prowadzone są dwustronnie. Nie zmienia to faktu, że amerykańska obecność na terenie Polski („fort Trump”), w obliczu agresywnego zachowania wschodniego sąsiada, pozwala Polakom czuć się bezpieczniej. W przeciętnym odbiorze Sojusz Północnoatlantycki to głównie Stany Zjednoczone – kraj dysponujący najsilniejszą armią w jego ramach. Stąd także opinie o NATO i partnerze zza oceanu są zbieżne.

Ta polsko-niemiecka dysproporcja w wynikach badań dotycząca amerykańskiego mocarstwa bardzo mocno podkreśla jedno z kluczowych wyzwań obecnych relacji polsko-niemieckich: Polacy i Niemcy bardzo różnie patrzą na Stany Zjednoczone, a przez to różnie podchodzą do ich roli w Europie, relacji transatlantyckich i przyszłości polityki bezpieczeństwa. Brak zrozumienia dla powodów tych różnic prowadzi do kolejnych problemów, aż do wzajemnych oskarżeń o krótkowzroczność, brak refleksji czy solidarności. Prowadzone dyskusje eksperckie często pomagają kształtować lepsze zrozumienie i wskazują, że część kręgów niemieckich ma zbieżne poglądy z Polakami. Jak widać z wyników badań, nie przekłada się to na znaczną część niemieckiego społeczeństwa. Retoryka części niemieckich elit politycznych, stawiająca pod znakiem zapytania dalsze inwestycje w armię oraz atakująca nie tylko Donalda Trumpa, ale także w ogóle Stany Zjednoczone, nie ułatwia zrozumienia w Polsce niemieckiego podejścia. Z jednej strony w samych Niemczech potrzebna byłaby refleksja na temat postrzegania polityki bezpieczeństwa i relacji transatlantyckich. Z drugiej strony niezbędne są działania informacyjne i edukacyjne, pokazujące powody innego postrzegania tych zagadnień przez sąsiadów. Podobnie w Polsce warto uważać, aby zbyt prosto nie przypisywać Niemcom podejrzanych motywacji (budowania swojej potęgi i wpływu, w czym Stany Zjednoczone miałyby przeszkadzać), ale pokazywać powody i odpowiadać na niemieckie wątpliwości merytorycznymi argumentami. Jednocześnie w obu krajach nie należy dramatyzować. Nadal bowiem oba społeczeństwa i ich rządy w kwestiach globalnych i bezpieczeństwa patrzą w jednym kierunku. Choć perspektywy się różnią.

Podsumowanie

Po raz kolejny wyniki „Barometru Polska – Niemcy” pokazują, że Polaków i Niemców wiele łączy. Jeśli nawet różne perspektywy i odmienna przeszłość powodują, że niektóre kwestie ocenia się w inny sposób, to bliskość wielu odpowiedzi musi cieszyć. Warto w związku z tym po obu stronach podkreślać

ten wspólny kierunek. Pozytywna narracja i szukanie punktów wspólnych leży w interesie obu krajów – zarówno w ich relacjach bilateralnych, jak i w ich stosunkach w ramach wspólnego członkostwa, a więc również wspólnej odpowiedzialności za Unię Europejską. Ale nie wolno przemilczeć tego, co dzieli, jak podejście do Stanów Zjednoczonych. Tutaj potrzeba przede wszystkim otwartości na dialog i tłumaczenia przyczyn różnic, zamiast używania ich jako pretekstu do wzajemnego oskarżania się. Po raz kolejny należy w związku z tym postulować zwiększanie nakładów i wysiłków na edukację, spotkania, podczas których można tłumaczyć wzajemne stanowiska oraz się informować. Wreszcie, zwłaszcza na tle wyników dotyczących problemów globalnych, cały czas aktualny pozostaje apel – interesujmy się sobą nawzajem i nie podgrzewajmy negatywnej atmosfery. Wobec wyzwań, przed jakimi staje ten mały wycinek świata, jaki zajmują sąsiadujące Polska i Niemcy, konfrontacja polsko-niemiecka i podkreślanie różnic po prostu się nie opłaca.





dr Agnieszka Łada – dyrektor Programu Europejskiego i starszy analityk Instytutu Spraw Publicznych. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce Uniwersytetu Warszawskiego. Studiowała nauki polityczne w Warszawie i Berlinie oraz, jako stypendystka Fundacji Konrada Adenauera, psychologię organizacji w Dortmundzie. Jako stypendystka Hertie Foundation ukończyła Executive Master of Public Administration na Hertie School of Governance. *Visiting fellow* w European Policy Centre w Brukseli (2011), *visiting research fellow* na University of Sussex (2012), *visiting scholar* w Alfred von Oppenheim Centre for European Policy Studies, German Council on Foreign Relations (DGAP) w Berlinie (2013), *visiting researcher* w Stiftung Wissenschaft und Politik w Berlinie (2016/17). Jest członkiem Rady Nadzorczej Fundacji Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego, Grupy Refleksyjnej przy ministerstwach spraw zagranicznych Polski i Niemiec oraz Polsko-Niemieckiej Grupy Ekspertów Krąg Kwirytów i Grupy Kopernika. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: Niemcy i stosunki polsko-niemieckie, polska polityka zagraniczna i europejska, postrzeganie Polaków za granicą i obcokrajowców w Polsce.

